

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 10 (2014)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Zapisy dotyczące Żydów w warszawskich kronikach policyjnych z lat 1942–1944

Entries Regarding Jews in the 1942–1944 Warsaw Police Chronicles

Dariusz Libionka
Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk

libion@wp.pl
ORCID: https://orcid.org/0000-0003-0180-6463

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.537
Strony/Pages: 558-591

CC BY

OPEN ACCESS

Dariusz Libionka

Zapisy dotyczące Żydów w warszawskich kronikach policyjnych z lat 1942–1944

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie w zespole Delegatury Rządu na Kraj (Departament Spraw Wewnętrznych, sygn. 202/II-44) przechowywany jest maszynopis „Kroniki wydarzeń na terenie m.st. Warszawy od 1 sierpnia 1942 do 30 kwietnia 1944". Tekst, niestety, nie jest kompletny. Luka obejmuje sześć miesięcy – od 1 kwietnia do 31 października 1943 r. Brakuje fragmentu oryginalnego tekstu od strony 114a do strony 185. Paginacja dokonana przez archiwistę jest ciągła (349 stron). Oryginalny maszynopis liczył 412 strony. Nie wiadomo, kto, kiedy i w jakim celu usunął brakujący fragment.

„Kronika wydarzeń" składa się z dwóch zasadniczych części: chronologicznego wykazu incydentów i statystycznego zestawienia przestępczości w cyklu miesięcznym. Lista incydentów obejmuje: (1) przestępstwa pospolite – morderstwa, napady i najścia z bronią w ręku, kradzieże, szantaże, (2) wypadki – kolizje drogowe, pożary itp., (3) działania skierowane przeciwko osobom podejrzanym o udział w konspiracji – aresztowania, przypadki wykrycia drukarni, a wreszcie (4) interwencje policyjne – zatrzymania, pościgi, przypadki użycia broni. Każdorazowo podawane są: data, godzina, lokalizacja i przebieg zdarzenia, dane ofiar i poszkodowanych oraz jeśli było to możliwe, nazwiska sprawców i personalia policjantów dokonujących interwencji. Znajdziemy, zwłaszcza w odniesieniu do roku 1942, również informacje dotyczące zdarzeń na terenie getta. Liczba wpisów wahała się od jednego (np. 1 sierpnia 1942 r.) do kilkunastu dziennie. Od pewnego momentu w „Kronice wydarzeń" zaczęły się pojawiać doniesienia o nastrojach panujących w instytucjach niemieckich, ruchu kadrowym, informacje o sytuacji wewnętrznej w Policji Polskiej GG, opisy działań niemieckich wymierzonych w konspirację. Charakter i zawartość not wskazuje, że tworzone były na podstawie odpisów oryginalnej dokumentacji policyjnej.

Sporządzane pod koniec każdego miesiąca bilanse zawierały zestawienia morderstw (z podziałem na mundurowych i cywilnych Niemców, Polaków – w tym wypadku podawano zarówno ofiary przestępstw, jak i represji – i członków innych narodowości), napadów rabunkowych, z podziałem na niewyjaśnione i „zlikwidowane z ujęciem sprawców", uszkodzeń ciała, kradzieży (z podziałem na kategorie), podpaleń, oszustw, szantaży i innych przestępstw

pospolitych. Największe nasilenie przestępczości odnotowano pod koniec 1943 r. W listopadzie zgłoszono 379 napadów rabunkowych, w większości z użyciem broni (jedynie w 18 przypadkach sprawcy zostali wykryci), oraz 685 kradzieży z włamaniem (ogólna liczba zgłoszonych kradzieży wynosiła 3531). W grudniu zgłoszono taką samą liczbę napadów (w 25 przypadkach sprawców ujęto). Pewna część tych incydentów to rzecz jasna działania takich czy innych organizacji konspiracyjnych.

Do zbiorczych danych dotyczących przestępczości odwoływał się Tomasz Szarota w swej klasycznej pracy o życiu codziennym okupowanej Warszawy (rozdział pt. „Ludzie marginesu")[1]. Z kolei Tomasz Strzembosz i Henryk Witkowski wykorzystali niektóre zapisy „Kroniki wydarzeń" przy rekonstrukcji akcji zbrojnych przeprowadzanych przez oddziały bojowe polskiej konspiracji[2]. Wspomniani badacze nie rozwodzili się jednak szerzej nad charakterem tego źródła, przypisując jego autorstwo pracownikom utworzonego w ramach Delegatury Rządu Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa (określali je jako „Kronikę PKB")[3]. Rzeczywiście, „Kronika wydarzeń" przechowywana jest w aktach wśród dokumentacji PKB. Nie jest to jednak argument rozstrzygający, jako że w zespole DSW przechowywane są również materiały powstałe w Biurze Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK, w tym dokumentacja referatu żydowskiego kierowanego przez Henryka Wolińskiego. Poza tym w sierpniu 1942 r., czyli w początkach spisywania „Kroniki wydarzeń", struktury PKB były jeszcze w fazie organizacji. Waldemar Grabowski nie wspomina w swojej wnikliwej monografii o tajnej administracji cywilnej o autorach tego opracowania ani przy okazji omawiania funkcjonowania Głównego Inspektoratu PKB, ani struktur PKB umiejscowionych w ramach Delegatury Okręgowej Warszawa-miasto[4]. Nie wiadomo zatem, kto i w jaki sposób ten materiał ostatecznie zredagował. Pozostaje jednak oczywiste, że przynajmniej w części jego podstawę stanowiły opracowywania dostarczane przez warszawskie struktury AK zajmujące się rozpracowywaniem działań policji niemieckiej i policji granatowej. Świadczy o tym zestawienie wpisów z „Kroniki wydarzeń" z zachowanymi fragmentami „kronik policyjnych".

W zespole Armia Krajowa w AAN (Komenda Główna AK Oddział II, sygn. 203/III-122) przechowywane są fragmenty „Kroniki policyjnej" z okresu od

[1] Tomasz Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni*, wyd. 4 rozsz., Warszawa: Czytelnik, 2010, s. 156–157.

[2] Tomasz Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939–1944*, wyd. 2 popr. i rozsz., Warszawa: PIW, 1983; Henryk Witkowski, *„Kedyw" Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej w latach 1943–1944*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1984.

[3] Również autor monografii o policji granatowej wspomniał ogólnikowo o zbieraniu w ramach PKB informacji na temat przestępczości pospolitej, m.in. w formie kronik policyjnych, w celu przygotowywania się do powojennych rozliczeń (Adam Hempel, *Pogrobowcy klęski. Rzecz o policji „granatowej" w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa: PWN, 1990).

[4] Waldemar Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945*, Warszawa: IPN, 2003, s. 210–214, 386–399.

11 marca do 18 maja 1943 r., z luką obejmującą okres od 27 kwietnia do 2 maja. Pierwsze zachowane zapisy opatrzone nagłówkiem „Kronika policyjna" pochodzą z końca stycznia 1943 r.[5] Ich redaktorem był od początku Bolesław Nanowski, używający pseudonimów „Zador" „Mandaryn", „Pszczelarz", „Lektor", zastępca szefa Wydziału II Komendy Okręgu Warszawa AK, a jednocześnie kierownik istniejącego w ramach tej struktury referatu policyjnego[6]. Referat, jak wynika z relacji złożonej przez Nanowskiego w Londynie w 1946 r., zajmował się zbieraniem informacji na temat działalności Ordnungspolizei (Schupo, Gendarmerie, policja granatowa) i Kripo, rozpracowywaniem jej funkcjonariuszy, szczególnie tych najbardziej gorliwych i szkodliwych, oraz gromadzeniem materiałów na temat przestępczości pospolitej. Interesowano się również sytuacją w getcie, o czym świadczą zachowane meldunki sygnowane przez Nanowskiego[7]. Informacje te trafiały właśnie do „Kroniki policyjnej". Oprócz wykazu incydentów zawierała ona też zestawienia zastrzelonych Niemców, Polaków i osób innych narodowości przez nieznanych sprawców i policję. Wraz z meldunkami szczegółowymi sporządzanymi w ramach referatu policyjnego Nanowski przesyłał ją w kilku egzemplarzach do szefa kontrwywiadu Okręgu Warszawskiego AK Bolesława Kozubowskiego „Plebana"[8]. „Kronika policyjna" spisywana była w cyklu tygodniowym (zazwyczaj w czwartki). Nanowski we wspomnianej relacji wymienia pseudonimy następujących informatorów: „Zuch" (podobno rozstrzelany przed wybuchem powstania warszawskiego), niewymienieni z nazwiska kapitan i sierżant policji granatowej, informatorzy z Kripo „Korczak", „Stefan" i „Żubr"[9]. Nie ulega wątpliwości, że te właśnie dane wykorzystali redaktorzy „Kroniki wydarzeń". Jeden z meldunków Nanowskiego – dotyczący przygotowań do stawienia zbrojnego oporu w getcie warszawskim – stał się podstawą wpisu

[5] Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), KG Oddział II, 1940–1944, 203/III-124, Kronika policyjna, k. 27–28.

[6] Bolesław Wojciech Nanowski (1912–1975), absolwent prawa UW, oficer rezerwy, uczestnik wojny obronnej w 1939 r. Początkowo związany był z Narodową Organizacją Wojskową. Od czerwca 1941 do maja 1942 r. mieszkał w Lublinie. Po powrocie do Warszawy został zatrudniony przez Bolesława Kozubowskiego, któremu podlegał w NOW, w strukturach kontrwywiadu Okręgu Warszawskiego AK jako szef komórki policyjnej. Od czerwca 1944 r. był szefem kontrwywiadu Okręgu Warszawa AK, uczestniczył w powstaniu warszawskim. Po wojnie osiadł w Wielkiej Brytanii (dane za: Studium Polski Podziemnej [dalej SPP], 5856, Pismo Nanowskiego do Głównej Komisji Weryfikacyjnej, Londyn, 31 XII 1946 r.). Zob. też. *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, red. Władysław Bułhak, Warszawa: IPN, 2008, s. 360.

[7] Jeden z nich, z 27 VIII 1942 r., opublikowałem w aneksie źródłowym do tekstu *ZWZ-AK i Delegatura Rządu RP wobec eksterminacji Żydów polskich* [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały*, red. Andrzej Żbikowski, Warszawa: IPN, 2006, s. 151 (dokument nr 6).

[8] 12 maja 1943 r. Nanowski przesłał sześć egzemplarzy kroniki (AAN, 203/III-122, „Pszczelarz" do „Plebana", 12 V 1943 r., k. 20).

[9] SPP, B.I.17/121, Notatka „Zadora" [Bolesława Nanowskiego], 1 V 1946 r. W notatce z powodów konspiracyjnych nie podano żadnych nazwisk.

w „Kronice wydarzeń" (por. zapis z 16 lutego 1943 r.). Z porównania zawartości obu kronik za drugą połowę marca 1943 r. wynika, że część wpisów pokrywa się ze sobą, choć nie są one identyczne.

Nie jest, niestety, możliwe porównanie innych wpisów z „Kroniki wydarzeń" i „Kroniki policyjnej". Większy fragment tego drugiego opracowania przechowywany jest w niedostępnym od 1 września 2011 r. z powodu remontu Centralnym Archiwum Wojskowym. Niektóre zapisy wykorzystywał wspomniany już Henryk Witkowski, ale bez podania informacji o okresie, jaki tekst „Kroniki policyjnej" obejmuje. Pierwszy cytowany przezeń wpis pochodzi z 7 października 1943 r., ostatni z 23 czerwca 1944 r.[10]

Obie kroniki, a także inne tego rodzaju zestawienia opracowywane w ramach Delegatury i AK[11] stanowią kopalnię informacji na temat dnia codziennego okupowanej Warszawy. Trudno jednak oczekiwać, by w najbliższej przyszłości w kontekście dominacji dyskursu martyrologicznego pospolita przestępczość i działalność policji granatowej stały się przedmiotem bardziej ożywionych badań historycznych.

* * *

Niniejszy wybór ograniczono do zapisów ukazujących kontekst żydowski. Zebrano wszystkie noty odnoszące się do zdarzeń w getcie, szmuglu, zatrzymań i użycia broni, wymuszeń i szantaży, najść na mieszkania i rabunków pod pretekstem poszukiwania ukrywających się Żydów, a wreszcie przypadków wykrywania uciekinierów przez policjantów granatowych. Zamieszczono też wpisy dotyczące akcji zbrojnych, których uczestnicy w mniemaniu policji byli Żydami. Niektóre zapisy stanowią dla historyków prawdziwe wyzwanie, na przykład nota o wykryciu w grudniu 1943 r. przy ul. Królewskiej schronu z 62 Żydami, zaopatrzonymi w żywność i broń. Jeśli chodzi o „Kronikę policyjną" odnoszącą się do okresu powstania w getcie, najważniejsze są bezsprzecznie zapisy na temat działań policji granatowej. Znajdziemy tam dane o użytych siłach, stratach spowodowanych działaniami bojowymi ze strony Żydów i Polaków (akcja warszawskiego Kedywu przeprowadzona 19 kwietnia na rogu Konwiktorskiej

[10] Henryk Witkowski, *„Kedyw" Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej…*, s. 271, 355; w bibliografii opisana jest jako „Kronika policyjna z lat 1943–1944". Z tekstu korzystali również Tomasz Strzembosz, który w bibliografii nadał jej tytuł „Kronika wydarzeń w m.st. Warszawie (tzw. kronika policyjna) z lat 1943–1944" (*Akcje zbrojne podziemnej Warszawy…*, s. 637) oraz Marek Getter (*Policja granatowa w Warszawie 1939–1944* [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji 1949–1944*, z. 2, red. Krzysztof Dunin-Wąsowicz, Janina Kaźmierska, Halina Winnicka, Warszawa: Wydawnictwo IH PAN, 1972, s. 233–235). Ten ostatni korzystał z fragmentów z AAN (wspomina on ogólnikowo, że materiał zawiera m.in. „wiadomości o terrorze niemieckim i zagładzie Żydów").

[11] W zachowanej w archiwach dokumentacji znajdują się różne tego rodzaju meldunki i zestawienia, np. „Dziennik napadów rabunkowych i bandyckich za okres od 17 VI do 1 VII" (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, MBP, AK, 60, k. 228).

i Bonifraterskiej), a także interwencjach podejmowanych pod murami getta. Są również dane o liczbie uciekinierów z getta zatrzymanych przez granatowych. W pierwszym tygodniu walk miało ich być 29 – taka liczba, z rozbiciem na poszczególne dni, pojawia się w rubryce „Ujęcia Żydów". Natomiast w samej „Kronice policyjnej" przypadki tych zatrzymań nie zostały praktycznie odnotowane. Znajdziemy tam jedynie opisy kilku szantaży i wymuszeń. Podawane liczby zatrzymanych należy traktować ostrożnie, przede wszystkim dlatego że nie jest jasne, do czego odnoszą się dane zamieszczone w rubryce „Doprowadzenia". Nie wiadomo, ile spośród 160 osób „doprowadzonych" w ciągu owych sześciu dni na posterunki policji granatowej i żandarmerii przez policjantów oraz różnego rodzaju gorliwców i kolaborantów było Żydami.

Wyrywkowe dane dotyczące zatrzymań Żydów przez policjantów granatowych znajdują się też w innych opracowaniach powstałych w AK i DR. Z raportu Głównego Inspektoratu PKB wynika, że w marcu zatrzymano 73 Żydów, a w lipcu 43[12]. Znany był również okólnik wydany przez komendę Schutzpolizei wiosną 1943 r., nakazujący polskiej policji „we wszelki możliwy sposób" wykrywać Żydów przebywających poza gettem. Mieli oni być natychmiast aresztowani, a ich mieszkania opieczętowane. Czynnikiem motywującym miała być „premia" w wysokości 1/3 „zabezpieczonego" majątku[13]. I znowu, w marcowych zapisach „Kroniki policyjnej" brak odniesień do tych incydentów. Podobnie ma się sprawa z „Kroniką wydarzeń" (w tym okresie tylko jeden incydent dotyczy „zetknięcia się" policjantów granatowych z Żydami – próby zatrzymania 13 marca na ul. Leszno przez tajniaka dwóch Żydów). Jeśli chodzi o lipiec – nie dysponujemy ani „Kroniką policyjną", ani „Kroniką wydarzeń". Niezmiernie interesująca jest natomiast prezentowana w innym miejscu tego tomu oryginalna dokumentacja warszawskiej policji granatowej z Obwodu „Praga" z okresu maj–lipiec 1943 r.[14]

Trzeba pamiętać, że obie „Kroniki" nie obejmują z jednej strony incydentów, które nie były zgłaszane policji, a z drugiej większości działań (np. szantaży, wymuszeń i zabójstw) dokonywanych przez policjantów granatowych i polskich kripowców na własną rękę. Jedyny bodaj tego rodzaju przypadek (9 listopada 1943 r.) został odnotowany z powodu interwencji podjętej przez żołnierzy niemieckich, skutkiem czego zginął jeden z kripowców biorących udział w skrytobójczym mordzie na Żydach. Ponadto zapisy w „kronikach" dotyczące najść i rozbojów sporządzane były najczęściej na podstawie zeznań poszkodowanych. Nie wiadomo, jaka liczba z nich ukryła rzeczywiste tło napadów – poszukiwanie Żydów – w celu uniknięcia kłopotliwych pytań ze strony przybyłych na miejsce przestępstwa funkcjonariuszy policji. Większość przypadków szantażu

[12] AAN, 202/II-37, Raport tygodniowy Głównego Inspektoratu PKB nr 15, 3 V 1943 r., k. 64; *ibidem*, Raport tygodniowy GI PKB nr 30, 25 VIII 1943 r., k. 84.

[13] *Ibidem*, 202/II-37, Raport tygodniowy GI PKB nr 11, 7 IV 1943 r., k. 41–42.

[14] Zob. Jan Grabowski, Dariusz Libionka, *Meldunki Obwodu „Praga" Policji Polskiej o zatrzymaniach Żydów w Warszawie w okresie maj–lipiec 1943 r.* w tym tomie.

i wymuszeń (zwłaszcza po ostatecznej likwidacji getta) nie była zresztą w ogóle zgłaszana policji, wiązałoby się to przecież z dekonspiracją. A wreszcie, nie jesteśmy w stanie rozpoznać tożsamości wielu osób (zwłaszcza kobiet), których ciała znajdowano na terenie Warszawy (wpisy na ten temat zostały przeze mnie całkowicie pominięte). Zapisy w „kronikach" odsłaniają natomiast *modus operandi* części grup przestępczych – podszywanie się pod funkcjonariuszy takiej czy innej formacji niemieckiej czy policyjnych tajniaków[15].

Z zestawień zawartych w „Kronice wydarzeń" wynika, że największe nasilenie antyżydowskich incydentów wystąpiło w marcu 1944 r. Wykryto wówczas nie tylko schron przy ul. Grójeckiej 81, w którym ukrywał się Emanuel Ringelblum z rodziną, lecz także kilka innych dużych kryjówek. Aresztowano też kilku współpracowników „Żegoty".

„Kroniki" dostarczają wielu niezwykle wartościowych poznawczo informacji, na przykład szczegółów dotyczących okoliczności wykrycia bunkra przy ul. Grójeckiej 81 (zapisy z 7 i 15 marca 1944 r.). Nadal jednak daleko do rozstrzygnięcia wielu niewiadomych[16]. Wedle jednej z funkcjonujących w literaturze wersji donosicielem odpowiedzialnym za wykrycie schronu miał być Jan Łakiński, skazany na karę śmierci przez warszawski Cywilny Sąd Specjalny za „współpracę z okupantem w tropieniu i prześladowaniu obywateli polskich pochodzenia żydowskiego". Obwieszczenie Kierownictwa Walki Podziemnej opublikowane w prasie konspiracyjnej o wyroku i jego wykonaniu nosi datę 18 marca 1944 r.[17] Gdyby powodem wydania wyroku było zadenuncjowanie schronu przy Grójeckiej 81, mielibyśmy do czynienia z błyskawicznym, jak na ówczesne warunki, działaniem konspiracyjnego sądownictwa. Denuncjator zostałby osądzony, skazany i zlikwidowany w ciągu dziesięciu dni! Jest to mało prawdopodobne. W „Kronice wydarzeń" w okresie od 8 do 18 marca brak wpisów o odnalezieniu ciała Łakińskiego. Jego nazwisko nie pojawia się również później[18]. Znajdziemy natomiast wpis o likwidacji innego szmalcownika – Tadeusza Karcza (5 listopada 1943 r.)

Począwszy od połowy marca 1944 r., zawartość „Kroniki wydarzeń" można konfrontować z dokumentacją referatu policyjnego KG AK (kryptonim 993/P). W jednym z meldunków czytamy na przykład, że „11 III do mieszkania jubile-

[15] Działania takie w odniesieniu do pierwszego okresu okupacji opisał, na podstawie innych źródeł, Jan Grabowski w książce o warszawskich szmalcownikach (*„Ja tego Żyda znam!". Szantażowanie Żydów w Warszawie 1939–1943*, Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów i Wydawnictwo IFiS PAN, 2004).

[16] Wiele nieznanych dotąd szczegółów tej sprawy podaje Jan Grabowski w artykule *Tropiąc Emanuela Ringelbluma. Udział polskiej Kriminalpolizei w „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej"* w tym tomie.

[17] Zob. „Rzeczpospolita Polska", 28 IV 1944, nr 6; *Obwieszczenie KWP*, „Biuletyn Informacyjny", 30 III 1944, nr 13.

[18] 9 marca zastrzelono dwóch młodych mężczyzn, brak dokumentów uniemożliwiał identyfikację. W kolejnych dniach zastrzelono kilku niezidentyfikowanych mężczyzn, a ciała trzech kolejnych odnaleziono 22 marca. Być może któryś z nich to Łakiński.

ra przy Złotej 58 [lub 38, tekst nieczytelny – D.L.] żandarmeria znalazła Żydów, 2 rewolwery, rozpylacz, paczkę biuletynów do kolportażu, Żydów i właściciela Wacława Bodzyńskiego aresztowano"[19]. Nie wiadomo, z jakiej przyczyny incydent ten nie został odnotowany w „Kronice wydarzeń". Niestety, w raportach 993/P nie ma odniesień do wykrycia schronu Ringelblum – dokumentacja z początku marca 1944 r. się nie zachowała. Znajdziemy tu natomiast charakterystyki policjantów granatowych i szmalcowników płci obojga oraz informacje o wykrywaniu ukrywających się Żydów z okresu, których „Kronika wydarzeń" już nie obejmuje. Jest to jednak materiał na odrębne opracowanie.

Publikowane tu fragmenty – co należy podkreślić, w znakomitej większości ignorowane przez badaczy dziejów okupowanej Warszawy[20] – stanowią bardzo istotne źródło z punktu widzenia badacza zajmującego się zagadnieniem ukrywania się Żydów po aryjskiej stronie. Jest oczywiste, że rozmiary przestępczości pospolitej z jednej, a rutynowe i przeprowadzane na własną rękę działania funkcjonariuszy policji granatowej i Kripo z drugiej strony były czynnikami warunkującym szanse na przeżycie.

W pierwszej części zamieszczono zapisy z „Kroniki wydarzeń", w drugiej z „Kroniki policyjnej" poprzedzonej meldunkiem Bolesława Nanowskiego z 11 lutego 1943 r. na temat sytuacji w getcie. Ingerencje redakcyjne ograniczono do koniecznego minimum, zachowując oryginalną pisownię i uwspółcześniając jedynie interpunkcję.

Dokumenty

1. „Kronika wydarzeń na terenie m.st. Warszawy od 1 sierpnia 1942 do 30 kwietnia 1944"

Sierpień [19]42

7 [sierpnia]. O godzinie 11.40 pol[icjant] Bogdanowicz Antoni, podczas służby na rogu Okopowej i Gęsiej, użył broni przeciwko podejrzanemu znajdującemu się na cmentarzu żydowskim. Mężczyzna zbiegł.

8. O godzinie 0.10 przed domem przy ul. Pawiej 83 zostali zastrzeleni przez posterunek łotewski aryjka Janicka Maria, lat 56, i jej syn Marian, lat 22.

9. O godz. 23-ej została zastrzelona przez łotewski posterunek aryjka Dzięgielewska Magdalena, lat 47. Zwłoki przewieziono do prosektorium.

11. O godzinie 12 pol[icjant] Mikulski Mieczysław, podczas służby przed domem nr 33 przy ul. Ostroroga, wystrzelił z rewolweru do pewnej osoby, która

[19] AAN, KG Oddział II, 203/III-111, Raport nr 74 (sygnowany przez 993/P), k. 6. To pierwszy z zachowanych raportów.

[20] Próżno też szukać odniesień do zapisów z kronik w pracy Hempla o policji granatowej, choć cytuje on różne dokumenty z zasobu AAN dotyczące policji. Niektóre zapisy z obu kronik wykorzystywałem w swoich artykułach dotyczących stosunku ZWZ-AK do Zagłady.

usiłowała się dostać do getta przez mur cmentarza żydowskiego. Strzał nie dał rezultatu.

O godz. 14-ej przy ul. Smoczej 51 powstał pożar. Spłonęło drewniane urządzenie domu. Straty nieznaczne.

12. O godzinie 0.40 w niezamieszkałym domu przy ul. Grzybowskiej 20 (getto) z nieznanej przyczyny powstał pożar. Spłonęła murowana oficyna.

13. W mieszkaniu Nadolskiego Kazimierza, ul. Czerniakowska 40, zostali aresztowani przez pol[icjanta] Zelika Wiktora z 20 kom[isariatu]: 1. policjant Skrzypek Władysław z 7 kom[isariatu], 2. Górczewski Władysław, ul. Pańska 75/10, którzy usiłowali wyłudzić od Nadolskiego 20 000 za zatuszowanie żydowskiego pochodzenia jego matki. Przekazano ich kripo.

O godz. 19 pol[icjant] Wojtkiewicz Tadeusz wystrzelił do osób, które przed domem nr 53 przy ul. Grodzieńskiej napadły na żydów powracających z pracy. Napastnicy zbiegli.

16. O godzinie 9.40 w getcie, róg Chłodnej i Żelaznej, został zatrzymany przez Gestapo pol[icjant] Biernat Tadeusz z obsługi samochodowej, za przenoszenie garderoby. Osadzono go w areszcie przy ul. Krochmalnej 29.

17. O godzinie 13-ej przy ul. Gęsiej 46, w domu zamieszkałym przez żydów, powstał pożar, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem mieszkańców. Spłonął dach i część domu.

21. O godz. 20.30 uciekł pol[icjantowi] Koconowi Janowi prowadzony do więzienia żyd, Ludwik Cikier, lat 29, bez miejsca zamieszkania.

24. O godzinie 13.15 został aresztowany pol[icjant] Kalinowski Antoni, za wymuszanie od żydów pieniędzy. Osadzono go w areszcie przy ul. Krochmalnej.

Został aresztowany pol[icjant] Olak Aleksander z 12-go kom[isariatu,] oskarżony o szmugiel z gettem.

27. O godzinie 7.30 przy przejściu 2, przy ul. Leszno–Żelazna, został zatrzymany przez policję niemiecką pol[icjant] Staszko Józef z 25-go komisariatu za handel z żydami. Staszkę dotkliwie pobito, zabrano mu dowód, towary, rewolwer i przekazano stojącemu tam poster[unkowemu] Wojciechowskiemu Michałowi z 17-go komisariatu.

Wrzesień [19]42

5. O godzinie 11.25 na dworcu W-wa Praga, przy wyładowywaniu wagonu, został postrzelony przez nieznaną osobę żyd Izraelski Dawid. Poszukiwanie sprawcy nie przyniosło rezultatu.

O godz. 19-ej pol[icjant] 7-go komisariatu Przeździecki Henryk, podczas służby na ul. Siennej, użył broni przeciwko aryjczykowi, który chciał się dostać do getta. Strzał chybił, aryjczyk zbiegł.

8. O godzinie 7.30 pol[icjant] 11-kom[isariatu] Mróz Edmund, podczas służby na ul Siennej róg Sosnowej, użył broni przeciwko kilku osobom, które usiłowały dostać się do getta. Sprawcy zbiegli.

O godz. 8.30 kilkanaście osób dostało się do getta, chcąc obrabować puste domy. Wysłano patrol z 12-tu osób. Podczas akcji policjanci użyli broni, jednak nikt nie został raniony. Ujęto 16-cie osób, z czego 10 jako niepełnoletnich puszczono, 6-ciu natomiast przekazano urzędowi pracy. Byli to: Rycaj Ryszard, zam. Nowe Miasto 1, Czarnecka Anna, zam. Wronia 19, Szniatała Maria, zam. Wronia 51, Lewandowski Julian, zam. Sienna 75, Rup Marjan, zam. Iwicka 40, Hołowicz Irena, zam. Ś[wię]tojerska 19.

O godz. 9.30 pol[icjant] 7-go komisariatu Ratuszyński Jozef, podczas służby na ul. Siennej róg Wielkiej, użył broni przeciwko kilku osobom, które usiłowały dostać się do getta. Strzały chybiły.

O godzinie 10.45 pol[icjant] 22-go kom[isariatu] Gralikowski Edward, podczas służby na ul. Sosnowej róg Siennej, użył broni przeciwko kilku indywiduum, którzy usiłowali obrabować pusty dom. Strzały chybiły, napastnicy zbiegli.

O godzinie 14.50 pol[icjant] Mioduszewski Franciszek i Lewandowski Roman postrzelili żyda Chaima Kona, za ucieczkę z transportu prowadzonego na ulicę Stawki. Zabrano go do szpitala żydowskiego.

9. O godz. 17.40 pol[icjant] 8 komisariatu Branicki Stanisław, podczas służby przy ul. Sosnowej róg Siennej, użył broni przeciwko kilku osobom, które usiłowały obrabować pusty dom. Został postrzelony w nogę 13-letni Eugeniusz Fabiańczyk, zam. Krochmalna 57. Przewieziono go do szpitala.

14. O godzinie 15.50 z 1-go komisariatu zbiegł aresztowany żyd Perelsztajn Lejb, lat 15, zam. Elektoralna 20.

15. O godz. 10.40 na punkcie wyjścia z getta zostali aresztowani przez niemiecką policję za szmugiel towarów pol[icjanci] Droszczynski Wacław i Uszyński Jan. Przeprowadzono ich do aresztu przy ul. Krochmalnej 29.

18. O godz. 3 do mieszkania przy ul. Wareckiej 9 m 39 przyszło dwóch cywili i jeden w uniformie i zażądali okazania dowodów mieszkańcom. Jeden z lokatorów, Święcicki Franciszek, popełnił w tym momencie samobójstwo, skacząc przez okno z 6-go piętra, i poniósł śmierć na miejscu. Drugi mieszkaniec, Hanfurcel Leon, zażył nieznanej trucizny i padł martwy na ziemię. Obydwaj byli prawdopodobnie żydami i popełnili samobójstwo w obawie przed aresztowaniem. Po śmierci prawdopodobnych żydów fałszywi urzędnicy opuścili mieszkanie.

O godzinie 22.50 w niezamieszkałym domu przy ul. Leszno 52/54 powstał pożar w szopie ze starymi rzeczami. Ogień ugasiła straż.

19. O godz. 0.45 w domu przy ul. Pańskiej 10/12 (getto) powstał pożar, który zniszczył dwa mieszkania na I piętrze. Przyczyna pożaru nieznana.

23. O godzinie 16-ej na nasypie W-wa Marki wyrzucono z przejeżdżającego pociągu sześć żydowskich trupów, zmarłych podczas transportu. Zwłoki pochowano.

27. O godz. 12 na ul. Oliwskiej róg Krakusa, został zastrzelony przez Bahnschutza 17-letni Kędzik Władysław, zam. Społeczna 5, za handel z żydami zatrudnionymi na kolei.

29. O godz. 16 w niezamieszkałym domu przy ul. Leszno 57 powstał pożar, który ugasiła straż.

Październik [19]42

3. O godz. 12.20 pol[icjant] 22 kom[isariatu] Nalewożyński Wawrzyniec, podczas służby na granicy getta, ul. Pańska róg Twardej, strzelił do szofera, Podgórskiego Igora Edwarda, który wioząc transport żelaza z getta, na wezwanie nie zatrzymał się. Szofera sprowadzono na posterunek.

O godz. 21.15 pol[icjant] 17 kom[isariatu] Wolski Janusz, podczas służby na granicy getta, róg Żelaznej i Krochmalnej, użył broni przeciwko kobiecie, która usiłowała niepostrzeżenie dostać się do getta. Kobieta zbiegła.

4. O godzinie 12-ej pol[icjant] 26-go kom[isariatu] Stelmach Antoni, podczas służby na granicy getta, przy ul. Pańskiej, użył broni przeciwko kilku osobom, które usiłowały się dostać do getta, i postrzelił 23-letniego Bienia Antoniego w lewą nogę. Przewieziono go do szpitala.

O godzinie 20.30 pol[icjant] 17-go kom[isariatu] Imgrat Czesław, podczas służby na granicy getta, przy ul. Krochmalnej, użył broni przeciwko kilku osobom usiłującym wejść do getta. Strzały spłoszyły te osoby.

5. O godzinie 9.35 pol[icjant] 25-go kom[isariatu] Mazon Henryk, podczas służby na granicy getta, przy ul. Żelaznej róg Ceglanej, strzelił do mężczyzny usiłującego wejść do getta. Strzały chybiły, mężczyzna zbiegł.

O godz. 13.30 pol[icjant] 3 kom[isariatu] Raciński Feliks, podczas służby na granicy getta, przy ul. Pańskiej, użył broni przeciwko grupie chłopców, którzy usiłowali dostać się do getta. Chłopcy zbiegli.

6. O godzinie 8.40 pol[icjant] 22-go kom[isariatu] Stocki Stanisław, podczas służby na granicy getta, przy ul. Pańskiej, użył broni przeciwko mężczyźnie, który chciał wejść do getta. Mężczyzna zbiegł.

O 9.55 w niezamieszkałym domu przy ul. Karmelickiej 24, na 3. piętrze, powstał pożar, ugaszony przez straż.

7. O godzinie 2.30 pol[icjant] 13-go kom[isariatu] Jakubiak Wacław strzelił do mężczyzny, który niepostrzeżenie chciał się dostać do getta. Nieznajomy uciekł.

O godzinie 15.45. pol[icjant] 26-go kom[isariatu] Matyński Feliks, podczas służby na granicy getta, przy ul. Pańskiej, użył broni przeciwko kilku złodziejom i przepędził ich, nikogo nie trafiając.

O godzinie 20.30 pol[icjant] 3-go kom[isariatu] Romanowski Konrad, podczas służby na granicy getta, przy ul. Pańskiej, użył broni przeciwko złodziejom i spłoszył ich, nikogo nie raniąc.

8. O godzinie 13-ej pol[icjant] 14-go kom[isariatu] Wojtkiewicz Tadeusz, podczas służby na granicy getta, przy ul. Żelaznej, użył broni przeciwko osobom usiłującym wejść do getta. Wyżej wymienieni zbiegli.

O godz. 21.30 w niezamieszkałym domu pl. Grzybowski 14 z nieznanej przyczyny powstał pożar, ugaszony przez straż.

9. O godzinie 12.30 pol[icjant] 22-go kom[isariatu] Stocki Stanisław, podczas służby na granicy getta, przy ul. Mariańskiej, użył broni przeciwko kilku osobom, którzy usiłowali dostać się do getta. Zbiegli – bez zranienia.

O godzinie 15.40 w niezamieszkałym domu przy ul. Twardej 23 wybuchł pożar, ugaszony przez straż.

O godz. 21.30 do mieszkania Domaszkiewicz Heleny, ul. Ząbkowska 2 m. 38, przyszedł policjant w uniformie i 2 cywile, którzy powiedzieli, że aresztowano żydów, od których Domaszkiewicz kupowała różną biżuterię, i zażądali 730 zł za umorzenie sprawy.

11. O godz. 9.15 w niezamieszkałym domu przy ul. Twardej 5 powstał pożar, który ugasiła straż.

12. O godzinie 12-ej pol[icjant] 5-go kom[isariatu] Szczotkowski Aleksander zauważył na żydowskim cmentarzu bandytów, którzy napadli żyda, uderzyli go nożem i zabrali mu rower. Policjant wystrzelił do nich, ale bandyci zbiegli.

W godzinach popołudniowych zbiegł z aresztu 7 kom[isariatu] Bereza Stanisław, zam. w Małkini, ujęty w getcie i z polecenia Kripo aresztowany. Dozór nad nim sprawował Pol[icjant] Gawlik Jakub.

O godzinie 18.50 w kawiarni, przy ul. Leszno 10, pod f[irm]mą „Domański", powstał pożar, który trwał całą noc i wreszcie został ugaszony przez straż.

14. O godz. 9.45 w niezamieszkałym domu przy ul. Grzybowskiej 12 powstał pożar przy czym spłonęły 2 szopy drewniane. Przyczyna nieustalona.

16. O godzinie 0.30 pol[icjant] 12-go kom[isariatu] Skomorowski Marian, podczas służby na ul. Tłumackiej [właśc. Tłomackie – D.L.], użył broni przeciw kilku mężczyznom, którzy usiłowali wtargnąć do synagogi, i spłoszył ich, nikogo nie raniąc.

17. O godz. 5.10 pol[icjant] 1-go kom[isariatu] Czatke Mieczysław, podczas służby na granicy getta, przy ul. Żelaznej róg Prostej, użył broni przeciwko kilku nieznajomym usiłującym dostać się do getta. Osobnicy zbiegli.

19. O godzinie 12-ej wyłowiono z Wisły zwłoki mężczyzny w wieku około lat 25. Na głowie i twarzy były rany, które wskazywały na mord. Zwłoki były w wodzie około 7 dni. Zamordowany był żydem.

20. W nocy z 19 na 20 zbiegło 9 żydów z centralnego aresztu przy ul. Gęsiej 24. Byli to: Gorman Dawid, Aurfeld Jankiel, Aurfeld Icek Szmul, Izdebski Abram, Kiszerman Szmul, Motyka Ignacy, Goldstein Jakub, Aurbach Moryc, Paserwa Szmul. Zostali oni aresztowani z polecenia władz niemieckich. Poszukiwania zostały bez rezultatu.

21. O godzinie 14-ej zostali aresztowani za wejście do getta bez pozwolenia, następujący policjanci: Radziszewski Antoni i Pawłowski Eugeniusz, obydwaj z 7-go kom[isariatu]. Osadzono ich w areszcie, przy ul. Krochmalnej 29.

23. O godzinie 10-ej pol[icjant] 23-go kom[isariatu] Mucha Roman, podczas służby na granicy getta, przy ul. Krochmalnej, użył broni przeciwko mężczyźnie, który usiłował przejść ze strony żydowskiej na aryjską. Nieznajomy zbiegł.

O godzinie 19-ej został aresztowany ze szmuglowanym towarem w dzielnicy żydowskiej pol[icjant] Lubryczyński Czesław przez władze SD. Z rozkazu podoficera SD przekazano go do aresztu, Krochmalna 29.

24. O godzinie 10.30 w mieszkaniu Grzybowicza Jana, ul. Dobra 13, usiłował popełnić samobójstwo, otwierając sobie żyły, 65-letni Celiński Aleksander, zam. Czerniaków 17. Prawdopodobnie był on pochodzenia żydowskiego. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala Ś[więte]go Rocha.

O godzinie 13.55 pol[icjant] 16-go kom[isariatu] Baładyga Leon, podczas służby na granicy getta, przy ul. Pańskiej, użył broni przeciwko kilku osobom usiłującym dostać się do domu nr 13, w celu kradzieży. Rabusie zbiegli.

O godzinie 14-ej pol[icjant] 20-go kom[isariatu] Bromek Stanisław, podczas służby na granicy getta, przy ul. Twardej, użył broni przeciwko kilku osobom usiłującym obrabować pusty dom. Złodzieje zbiegli.

27. O godz. 3 w niezamieszkałym domu przy ul. Grzybowskiej 42 na IV piętrze powstał pożar, ugaszony rzez straż. Straty nieznaczne.

28. O godzinie 11-ej pol[icjant] 7-go kom[isariatu] Sawicki Stanisław, podczas służby obok muru cmentarza żydowskiego, na ul. Młynarskiej róg Ostroroga, wystrzelił kilka razy do szmuglerzy podających towar przez mur. Ci zbiegli.

29. O godzinie 20.05 pol[icjant] 9-go kom[isariatu] Tomus Władysław, podczas służby na granicy getta na pl. Parysowskim, użył broni przeciwko nieznanemu mężczyźnie, który kradł węgiel w getcie. Rabuś zbiegł.

30. O godzinie 10-ej kap[ral] 16-go kom[isariatu] Gietling Edward użył broni przeciwko nieznajomemu, który przechodził przez mur getta na ul. Waliców róg Ceglanej. Mężczyzna zbiegł.

Listopad [19]42

3. O godzinie 9.20 pol[icjant] Rojek Jan z 22-go kom[isariatu] użył broni przeciwko szmuglerowi, który usiłował przejść przez mur między ul. Krochmalną i Ciepłą na stronę aryjską. Mężczyzna wrócił się do getta.

4. O godzinie 10.30 pol[icjant] Kowalewski Stanisław z 22-go kom[isariatu] użył broni przeciwko kilku nieznajomym, którzy usiłowali przez mur dostać się do getta. Nieznajomi zbiegli.

O godzinie 11.30 pol[icjant] Frelik Antoni z 26-go kom[isariatu] użył broni przeciwko kilku nieznajomym, którzy na ul. Żelaznej, między Prostą i Ceglaną, usiłowali przez mur wejść do getta. Mężczyźni zbiegli.

O godzinie 15.45 pol[icjant] Suchecki Jan z 22-go kom[isariatu] na podwórzu domu, przy ul. Twardej 6 (getto) znalazł zwłoki kobiety, którą zastrzelił nieznany sprawca. Okazało się, że jest to Żelazko Stefania, lat 28, zam. Długa 10.

5. O godzinie 16.30 pol[icjant] 26-go kom[isariatu] Weiner Henryk, podczas służby na granicy getta, przy ul. Ceglanej, użył broni przeciwko kilku osobnikom, którzy chcieli wejść do getta. Nieznajomi zbiegli.

6. O godzinie 14.25 pol[icjant] 26-go kom[isariatu] Garczyński Aleksander, podczas służby na granicy getta, przy ul. Pańskiej, przed domem nr 69, użył broni przeciw Żydowi, który porozumiewał się z aryjczykami. Żyd zbiegł.

O godzinie 14.25 pol[icjant] 22-go kom[isariatu] Kubisiewicz Antoni, podczas służby na granicy getta, przy ul. Prostej, użył broni przeciwko mężczyźnie, który usiłował wybić otwór w murze. Nieznajomy zbiegł.

O godzinie 18.45 w niezamieszkałym domu przy ul. Krochmalnej 33 (byłe getto) powstał pożar w lewym skrzydle, który straż ugasiła.

O godzinie 21.15 pol[icjant] 12-go kom[isariatu] Komosa Adolf, podczas służby na granicy getta, przy ul. Białej, użył broni przeciwko mężczyźnie, który usiłował dostać się do getta. Mężczyzna zbiegł.

8. O godzinie 12.50 stwierdził pol[icjant] major [Mieczysław] Tarwid, że pol[icjant] 22-go kom[isariatu] Machalski Julian podczas służby na granicy getta prowadził szmugiel. Z polecenia Komendy został Machalski aresztowany i osadzony w areszcie przy ul. Krochmalnej.

9. O godz. 11 w domu przy ul. Pawiej 39 (getto) wybuchł pożar, przy czym spłonęły w piwnicy wióry. Przyczyna pożaru nieustalona.

O godzinie 18.35 pol[icjant] Zatko Mieczysław z 1-go kom[isariatu] podczas służby przy ul. Pawiej użył broni i dał dwa strzały do mężczyzny, który chciał przejść przez mur getta. Strzały chybiły.

12. O godzinie 18.45 zbiegli ze szpitala Św. Zofii następujący więźniowie: Puder Tadeusz[21], lat 34 zam. Białołęka Dworska, przysłany z więzienia Mokotowskiego, Soroko Czesław, lat 42, zam. Tamka 34 m, 26, także z więzienia Mokotowskiego, Świerczewska Halina, lat 40, zam. Czackiego 6 m 17, z więzienia na Daniłowiczowskiej. Dozór nad nimi sprawował pol[icjant] Powierza Bolesław.

15. O godzinie 13 w piwnicy niezamieszkałego domu, ul. Grzybowska 1, powstał pożar, zaprószony prawdopodobnie przez nieznane osoby. Pożar ugasiła straż.

30. Około godziny 6.30 na ul. Nowolipiezostał aresztowany przez niemiecką policję, za szmugiel towarów do getta, pol[icjant] Gontarek Bolesław. Przekazano go do aresztu przy ul. Krochmalnej 29.

O godzinie 14.30 na ul. Leszno przy ul. Żelaznej został zatrzymany przez niemiecką policję, za szmugiel części zegarków z getta, pol[icjant] 3-go kom[isariatu] Gruchalski Konstanty. Przesłano go do aresztu przy ul. Krochmalnej 29.

[21] Ks. Tadeusz Puder był konwertytą, przed wojną został mianowany proboszczem w kościele św. Jacka. Pracował jako kapelan kaplicy sióstr Rodziny Marii w Białołęce, gdzie został umieszczony na polecenie administratora apostolskiego diecezji warszawskiej abp. Stanisława Galla ze względu na grożące mu niebezpieczeństwo. W kwietniu 1941 r. został aresztowany, prawdopodobnie w wyniku donosu ks. Stanisława Trzeciaka. Po ucieczce z więziennego szpitala ukrywał się z pomocą zakonnic. Zginął w wypadku samochodowym w styczniu 1945 r.

Grudzień [19]42

2. O godzinie 21.40 z aresztu centralnego dla żydów, ul. Gęsia 24, zbiegło 100-u cyganów tam osadzonych. Pościg 16 policjantów niemieckich ujął 4-ch mężczyzn, a 20-a kobiet i 22 dzieci, których osadzono na razie w areszcie 5-go kom[isariatu]. Poszukiwania trwają nadal.

21. O godzinie 6.15 w składzie z trocinami firmy Szulc, ul. Nowolipki 34, powstał pożar pod podłogą, który straż ugasiła. Przyczyna nieznana. Firma pozostaje pod nadzorem niemieckim.

30. O godz. 23 pol[icjant] 16 kom[isariatu] Radke Aleksander podczas szmuglu 2 futer z getta został aresztowany przez niemiecką policję i osadzony w areszcie przy ul. Krochmalnej.

Styczeń [19]43

5. O godz. 18 do mieszkania Władysława Lorentowicza przy ul. Aleje Jerozolimskie 4 m. 8 przybyło 3 mężczyzn (jeden w mundurze gestapo) i twierdząc, że Lorentowicz jest żydem, zażądali okupu w wysokości 20 000 zł. Gdy ten odmówił, dokonali rabunku pieniędzy i biżuterii.

9. Komisja w ewidencji bada adresy oficerów WP rejestrowanych w listopadzie 1939 r., posługując się do tego listami. Bada również stosunek do wojska mieszkańców. Chodzi o ustalenie oficerów, którzy się nie zarejestrowali w przepisanym terminie. Również badane są kartoteki osób o nazwiskach o brzmieniu niemieckim. W tych sprawach bada się także archiwa. Praca komisji ma być ukończona 17 stycznia. Podobno również sporządzone są spisy mężczyzn do lat 30-tu, z ustaleniem ich zawodu. Spisy te mają być przeznaczone do ewentualnego wykorzystania tych osób na wywóz na roboty do Niemiec. Mimo wielu wersji, dla których są prowadzone badania, należy przypuszczać, że akcja jest generalna, szeroko planowana i ma na celu sporządzenie kilku list przeznaczonych do odpowiedniego wykorzystania, a więc: osobno listy oficerów WP, pracowników AA[22], podejrzanych działaczy niepodległościowych, ustalenie ilości fałszywych dowodów oraz ukrywających się żydów.

17. Do kina Apollo[23] przybył mężczyzna z małą walizką, której mimo nalegań służby nie chciał zostawić w szatni. Nastąpiła wymiana zdań, w wyniku której podeszło do owego mężczyzny 2 żandarmów i usiłowało odebrać walizkę siłą. W czasie szamotania mężczyzna wyjął rewolwer i oddał szereg strzałów do żandarmów, po czym uciekając, rzucił dwa granaty i skrył się w jednym z zakamarków kina. Ostatecznie odebrał sobie życie. Oględziny zwłok denata ustaliły, że był on żydem.

18. Zewnętrzna ochrona getta została wzmocniona przez żandarmerię nie-

[22] Arbeitsamt (niem.) – Urząd Pracy.

[23] Przy pl. Trzech Krzyży. Była to jedna z przeprowadzanych tego dnia akcji GL na niemieckie kina. Zginął Ładysław Buczyński ps. „Kazik Dębiak" (Władysław Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, Kraków: Znak, 1974, s. 340).

miecką i policję granatową. Wszystkie osoby nie-żydzi, które miały prawo wstępu do getta, nie zostały tam wpuszczone. Do getta weszły oddziały SS, które przystąpiły do likwidacji getta. Przypuszczać należy, że getto ma być zupełnie zlikwidowane.

21. W dn. 18, 19 i 20.1. w getcie przeprowadzona została częściowa likwidacja. Dn. 18-go wyszedł transport, składający się z około 7000 Żydów, dn. 19-go transport 4000 żydów, 20-go z kilkuset. Likwidacji dokonała ekipa składająca się z 40-tu funkcjonariuszy Go[24] i 500 żandarmów. W czasie akcji było kilka przejawów obrony, żydzi ostrzeliwali żandarmów, z rewolwerów i rzucali granaty. Trzech żandarmów zostało zabitych, kilku rannych. Objawy te były sporadyczne, masowej akcji nie było. Wywieźć miano przeważnie osoby niezatrudnione lub pracujące w shopach o mniejszym znaczeniu dla wojska. Akcja ta w dniu dzisiejszym została zakończona. Żydzi wywiezieni zostali do Treblinki. Wagony były odkażane w Warszawie i pociągi te miały pierwszeństwo przed pociągami wojskowymi.

23. W dalszym ciągu napływają ludzie, przeważnie ze wsi, do obozu przejściowego na Skaryszewską, wyznaczeni z kontyngentu. […] Na roboty do Niemiec zgłaszają się też żydzi, okazując fałszywe dowody, że są Polakami. Dn. 19 zatrzymano 3 osoby podejrzanie o żydostwo. […]

23. Akcja likwidacyjna w getcie trwa w dalszym ciągu.

29. Ponownie zaczęto wywozić żydów zatrudnionych w warsztatach pracujących dla Niemców. Radców gminy żydowskiej wywieziono wraz z rodzinami. Areszt centralny przy ul. Gęsiej opróżniono.

Luty [19]43

10. Przed domem nr 17 przy ul. Czeczota został zabity strzałem w głowę nieznany mężczyzna, z wyglądu żyd. Żadnych dokumentów przy nim nie znaleziono.

16. Nadchodzą wiadomości, że żydzi w getcie mają zamiar zorganizować opór. Zbierane są składki, często o charakterze przymusowym, na zakup broni. Spowodowało to wzrost cen na broń. Istnieje obawa, że część dobrej broni przesiąknie do getta, gdzie może łatwo wpaść w ręce niemców. Policja gr[anatowa] pełniąca służbę w getcie stwierdza wielce agresywną postawę żydów. Mają miejsce nieustanne napady i usiłowania rozbrojenia pol[icjantów]. Policja niemiecka zaproponowała represje w postaci rozstrzeliwań, na co znów pol[icja] gr[anatowa] nie może się zdobyć. Ostatnio wzmogła się fala ucieczek żydów z getta. Komisarz do spraw żyd[owskich] Braun[25] projektuje, aby utworzyć w każdym domu w W-wie komisje, odpowiadające głową za ukrywanie żydów. Twierdzi, że rozstrzelanie kilku Polaków z takiej komisji położy kres ukrywaniu żydów[26].

[24] Gestapo.

[25] Chodzi prawdopodobnie o Karla Brandta, szefa referatu IVB warszawskiego gestapo.

[26] Por. zapis publikowany dalej w „Kronice policyjnej" z 11 II 1943 r.

23. Plutonowy Antoni Masłoński został wezwany przez 2-ch mężczyzn ze znaczkami swastyki, aby zatrzymał 2-ch żydów, którzy skryli się na ul. Łuckiej. Gdy policjant wszedł do sieni, został uderzony żelazem w głowę i zrabowano mu rewolwer z nabojami. Przybyła pomoc policyjna zatrzymała Zbigniewa Mroza, lat 17, zam. przy ul. Marszałkowskiej 14, i Michała Ziarkowskiego, lat 18, zam. w Otwocku. Obaj zatrzymani twierdzą, że dokonali napadu nie w celach rabunkowych, lecz z polecenia polskiej organizacji politycznej.

24. Na ul. Świętojerskiej zatrzymani zostali Henryk Dubiel lat 22, zam. przy ul. Czerniakowskiej 156, i Gierszon Peres, lat 14, zam. przy ul. Świętojerskiej 34. Przy Dubielu znaleziono 21 sztuk naboi, kal[iber] 7,65. Oświadczył on, że przemycał broń do getta.

27. Policja granatowa otrzymała polecenie zabijania na ulicy wszystkich napotkanych żydów, bez uprzedzenia[27].

Marzec [19]43

5. W godzinach rannych rozwieszone zostały plakaty koloru czerwonego w języku polskim z obwieszczeniem o wykonaniu wyroku, wydanym w imieniu Rzeczpospolitej Polskiej na [Izydora] Ossowskiego, urzędnika AA i Romana Święcickiego, podporucznika PP[28]. Obwieszczenie podpisało Kierownictwo Walki Cywilnej. Policja granatowa zdarła plakaty.

13. W godzinach rannych wywiadowca policji granatowej zatrzymał na ul. Leszno 2-ch żydów, którzy wydali mu się podejrzani. Żydzi zaczęli uciekać, w czasie ucieczki użyli broni i zabili wartownika niemieckiego, który chciał ich zatrzymać. Wywiadowca również użył broni, raniąc jednego z żydów. Przy rannym znaleziono pistolet i amunicję. Na odgłos strzałów przybiegł jeszcze jeden wartownik niemiecki, który zatrzymał drugiego uciekającego. W czasie eskortowania zatrzymanego na konwój napadła grupa żydów, chcąc go odbić. Wywiązała się obopólna strzelanina, w wyniku której zostali ranni dwaj Niemcy i wywiadowca Wasilewski. Eskortowany żyd został zabity[29]. Wieczorem tego dnia Niemcy w odwecie zabili około trzystu żydów.

22. O godz. 20-ej do mieszkania nr 22 domu 26 przy Al. Jerozolimskich przybyło 7-miu uzbrojonych w rewolwery mężczyzn, którzy po sterroryzowaniu domowników weszli do pokoju Tadeusza i Marii Rembowksich (znanych agentów

[27] Chodzi najpewniej o rozkaz wydany przez dowódcę SS i policji w dystrykcie warszawskim Ferdinanda von Sammern-Frankenegga, zob. Grabowski, Libionka, *Meldunki Obwodu „Praga" Policji Polskiej o zatrzymaniach Żydów w Warszawie…*, s. 596.

[28] Byli to pierwsi skazani przez Cywilny Sąd Specjalny w Warszawie. Wyrok na Święcickiego wydano 12 I 1943 r. (*Wyrok*, „Biuletyn Informacyjny", 11 III 1943, nr 10).

[29] Niewykluczone, że byli to członkowie Żydowskiego Związku Wojskowego. Więcej na ten temat w: Dariusz Libionka, Laurence Weinbaum, *Bohaterowie, hochsztaplerzy, opisywacze. Wokół Żydowskiego Związku Wojskowego*, Warszawa 2011: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, s. 339–340.

Go żydów). W pokoju u Rembowskich pozostali do godz. 7.30 rano następnego dnia. Przed wyjściem zastrzelili Rembowskiego i ciężko ranili Rembowską, która została przewieziona do lecznicy Omega. […]

Listopad [19]43

[…] Do obozu w getcie warszawskim przywieziono ok. 3000 żydów z Rumunii[30]. […]

O godzinie 17.40 do Gospody Warszawskiej przy ul. Nowogrodzkiej nr 28 przybyło 8-iu osobników, doszli do stolika, gdzie siedziało cztery osoby, kazali podnieść ręce do góry, jedną osobę zastrzelili, był to Skosowski Leon[31], agent Go, zam. ul. Teresy 2.

O godz. 18.30 pięciu nieznanych osobników uzbrojonych w krótką broń palną, wtargnęło do mieszkania Wickengagen Heleny, obywatelki niemieckiej, zam. Dobra 2 m. 51, zastrzelili jednego mężczyznę, Lubicz-Chodzewski Jerzy-Stefan, ur. 2.10.1916 r., i Litwińczyk Alinę, ur. 6.8.1916. Zastrzelone osoby były prawdopodobnie żydami[32]. […]

O godz. 19 do Biura Przewozowego Auto-Cyred Jerzy, ul. Bracka 18, wtargnęło 2 osobników uzbrojonych w krótką broń palną, zastrzelili urzędniczkę tego biura Zofię Pielak, lat 22, zamieszkałą tamże[33].

5. O godzinie 18.40 w kawiarni „Swann" przy Nowym Świecie 23/25 został postrzelony Karcz Tadeusz, agent Go, ur. 23.05.1918, zam. przy ul. Kazimierzowskiej 77 m. 19. Ciężko rannym Karczem zaopiekowała się policja niemiecka[34].

---

[30] Byli to Żydzi z Grecji.

[31] Leon Skosowski pochodził z Łodzi, współpracownik „Trzynastki", współpracował z Gestapo, jeden z organizatorów afery Hotelu Polskiego. Równocześnie oddawał pewne usługi kontrwywiadowi Delegatury. Nawiązał z nim również kontakt kontrwywiad Okręgu Warszawskiego AK, ale po pewnym czasie, ponoć w obawie przed infiltracją struktur kontrwywiadu ze strony Skosowskiego, zdecydowano o jego likwidacji. Decyzję podjął szef kontrwywiadu Bolesław Kozubowski, bezpośredni przełożony Nanowskiego z referatu policyjnego, który wcześniej osobiście spotykał się ze Skosowskim. Sam Kozubowski również pojawił się w Gospodzie Warszawskiej. Podczas akcji został ranny jeden z pracowników Delegatury, ps. „Stefański".

W „Kronice wydarzeń" zwraca uwagę brak zapisu o pierwszym zamachu na Skosowskiego, przeprowadzonym przez ŻZW 21 II 1943 r.

[32] Być może chodzi o likwidację przez ludzi KW kochanki Skosowskiego Ewy Sobolewskiej i podejrzewanego o współpracę z Gestapo Żyda Minca. W raporcie Kozubowskiego o likwidacji grupy Skosowskiego pojawia się adres ul. Dobra 2. Podaję za: Andrzej Żbikowski, *Antysemityzm, szmalcownictwo...,* w: *Polacy i Żydzi,* s. 489.

[33] Prawdopodobnie chodzi o likwidację Zofii Przydackiej, ps. „Dziecko", związanej ze Skosowskim. Firma była prowadzona przez Stanisława Mierzeńskiego z kontrwywiadu Delegatury. We wspomnianym już raporcie Kozubowskiego jako miejsce likwidacji Zosi pojawia się Autosped przy ul. Bracka 2.

[34] Skazany przez CSS za „wydawanie Niemcom Żydów – obywateli polskich". Zob. „Biuletyn Informacyjny", 9 XII 1943, nr 49; „Rzeczpospolita Polska", 10 XII 1943, nr 20, s. 3. Wyrok wykonał żołnierza śródmiejskiego oddziału dywersji bojowej [DB-3] Tadeusz Rachański.

9. Komuniści usiłowali dokonać napadu na niemiecką radiostację [w] CIWF-ie[35]. Napad nie udał się i w pogoni za jego sprawcami trzech z nich zabito. Jednego w tramwaju „7" na szosie bielańskiej, drugiego na ul. Podczaszyńskiego, wreszcie trzeciego na ul. Marymonckiej. Wszyscy trzej zabici byli żydami.

O godzinie 21 na Nowym Bródnie w polu trzej funkcjonariusze kripo, Kajzer, Olczyk i Ogrodowczyk, zastrzelili 2 żydów, nie powiadamiając o tym Go, a to w tym celu, aby majątkiem ofiar podzielić się między sobą z pominięciem Go. Strzały wymierzone w żydów zaalarmowały przebywających w majątku Nowe Bródno żołnierzy niemieckich, którzy biegnąc w kierunku słyszanych strzałów, natknęli się na samochód funkcjonariuszy Kripo i przypuszczając, że mają do czynienia z bandytami, ostrzelali ich z karabinów maszynowych, wskutek czego zabity został szofer Kripo Skibiński. Po wylegitymowaniu się funkcjonariusze kripo odjechali.

10. Komenda Schupo zarządziła z dniem 10.11. redukcję oddziału strzeżenia getta z 300 szeregowych policji polskiej do 155. Uzyskana w ten sposób oszczędność będzie zużyta w służbie ogólnej. Dowódcą oddziału strzeżenia getta jest st. sierżant Jarmiński. Dowódcami plutonów są trzej sierżanci, pisarzem jest plutonowy. Wartownia główna mieści się przy ul. Ciepłej 13. Nadzór służbowy powierzono por. Piskozubowi z OWK[36]. Oddział strzeżenia getta jest włączony organizacyjnie do OWK.

12. Obóz pracy dla Polaków przy ul. Gęsiej ma być przeniesiony na ul. Litewską. Obóz pracy przy Gęsiej będzie przeznaczony wyłącznie dla żydów i ma pomieścić ok. 15 000 osób.

13. O godzinie 17.40 do kasy teatrów prywatnych, Al. Jerozolimskie 27, przybyło 3-ch uzbrojonych osobników, którzy zrabowali od kasjerki Świderskiej Janiny, Polki, zam. ul. Górska nr 9, pewną sumę pieniędzy. W chwili gdy jeden z osobników zabierał pieniądze z kasy, do lokalu weszło kilku innych osobników, którzy poczęli strzelać. Jeden został zastrzelony, a mianowicie Nowicki Jerzy, ur. 6.2.1920 r. (żyd), zam. ul. Hoża nr 76. Posiadał on pistolet „Parabellum". Inni zbiegli.

15. O godzinie 19-ej na ul. Dobrej róg Leszczyńskiej został zastrzelony przez policję niemiecką Kornicki Józef, ur. 17.12.1900 w Lidzie, prawdopodobnie żyd.

17. O godzinie 15.30 przy ul. Długiej w bramie domu nr 18 zostali zaatakowani dwaj niemieccy żołnierze przez 2-ch nieznanych sprawców, z wyglądu żydów, którzy do żołnierzy oddali dwa strzały i zbiegli.

21. Na Pawiaku 5 więźniów (jeden Polak i 4 Żydów) zatrudnionych w kotłowni, po obezwładnieniu palacza kotłowni Aleksandrowicza i zerwaniu części dachu, opuściło się po linie na ul. Pawią. Tymczasem Aleksandrowicz po wy-

[35] Centralny Instytut Wychowania Fizycznego.

[36] Oddział Wartowniczy Konwój, dowódca kpt. Leon Skomorowski (zlikwidowany w styczniu 1944 r. z wyroku WSS). Utworzony w lutym 1942 r. z kilku plutonów pp, wśród nich plutonu wartowniczego z dzielnicy żydowskiej.

rzuceniu knebla z ust zaczął krzyczeć, alarmując straż więzienną. Przy pomocy psów zarządzono pościg. Dwóch więźniów zabito, jeden w czasie opuszczania się po linie złamał nogi i popełnił samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła, dwóch pozostałych schwytano i skatowano w okrutny sposób.

22. Za murami getta przy ul. Dzikiej uruchomiona została jakoby komora gazowa, w innym miejscu na terenie getta w krematorium pali się masowo zwłoki wykopywane z różnych miejsc straceń.

26. W ostatnim czasie rozpoznano i zabito wielu ukrywających się żydów. Między innymi zabity [został] historyk sztuki Alfred Lauterbach[37] wraz z żoną oraz Janina Aszkenazy, córka profesora Aszkenazego[38].

Go zlikwidowało drukarnię „Reflektor" przy ul. Nowiniarskiej nr 14, aresztując jej kierownika Marczaka Ludomira oraz 14 żydów, pracowników drukarni[39]. Poza tym aresztowano niejaką Danekową, a brat jej, zamieszkały przy ul. Obozowej 76, jest zagrożony.

Grudzień [19]43

3. Warunki w obozie na Gęsiej coraz cięższe. Największą brutalnością odznacza się polski personel obozu. Na terenach przyłączonych ostatnio do obozu przebywa 10 000 Żydów z Grecji. Są oni zatrudniani przy budowie nowych baraków dla powstającego obozu dla Polaków, mającego pomieścić około 40 000 osób.

9. Rozstrzelano na terenie getta 15 Polek i 16 Żydówek (w tym jedną z dzieckiem), oraz 44 mężczyzn. Rozstrzelani na terenie getta byli zgrupowani razem z partią wywożoną na miasto (egzekucja na Woli). W ostatniej chwili zostali oddzieleni i wywiezieni osobnym samochodem w stronę ul. Nowolipki (miejsce kaźni).

W grupie rozstrzelanych Polek znajdowały się 4 kobiety aresztowane w dniu 8 bm., a wśród nich Łaniewska Alicja.

11. O godzinie 11.30 do restauracji Borkowskiej Apolonii, pl. Mirowski nr 16, wtargnęło 8 uzbrojonych osobników, w tym kilku żydów, którzy po sterroryzowaniu personelu oraz 20 gości zrabowali z kasy zł 1630 – gościom zaś ok. zł 20 000. Jeden z napastników był w płaszczu polskiego policjanta, a w czapce strażnika więziennego. […]

---

[37] Alfred Lauterbach, ur. 1884, historyk sztuki, konserwator i muzykolog. Został zamordowany 9 XI 1943 r.

[38] Wspomnienia o Janinie Askenazy zob. Wacław Zagórski i ks. Jan Zieja [w:] *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, red. Władysław Bartoszewski, Zofia Lewinówna, wyd. 2, Kraków: Znak, 1969, s. 218, 820. Ukrywała się w różnych miejscach na terenie Warszawy. Miał ją wydać dawny uczeń Szymona Askenazego (*ibidem*, s. 820).

[39] Ludomir Marczak, ur. 1907, kompozytor, działacz komunistyczny, w czasie okupacji związany z RPPS. W schronie w pobliżu murów getta (w relacji przy Świętojerskiej). Po wykryciu schronu w następstwie donosu aresztowano Marczaka, 13 Żydów oraz obecną w jego biurze członkinię RPPS Janinę Sałek. Marczak został rozstrzelany 31 XII 1943 r., rozstrzelano również Sałek. Relacja Marianny Bartułd [w:] *Ten jest z ojczyzny mojej…*, s. 513–514.

O godzinie 18-ej przy ul. Chroszczowskiej przed domem nr 1 został postrzelony mężczyzna nieznanego nazwiska, lat około 45, żyd. Otrzymał on dwa postrzały w tył głowy.

15. Od kilku dni miejscowe Go aresztuje wszystkich żydów węgierskich wraz z ich rodzinami.

22. W piwnicach domu przy ul. Królewskiej Go wykryło 62 żydów. Posiadali oni duże zapasy żywności broni i amunicji. Wszyscy zostali zamordowani.

O godzinie 8.30 do fabryki Gołębiowskiego Wiktora, ul. Madalińskiego nr 67, wtargnęło 6-ciu uzbrojonych osobników, którzy usiłowali sterroryzować właściciela, lecz na skutek wszczętego alarmu zbiegli. Dwóch z nich ukryło się w mieszkaniu dozorcy domu przy ul. Andrzeja Boboli nr 6, gdzie zostali zastrzeleni przez policję niemiecką. Okazali się oni żydami.

Styczeń [19]44

2. Na ul. Długiej 46 przez patrol policji niemieckiej postrzelony został dwukrotnie żyd Fryszer Moszek, lat 35, usiłujący zbiec. Ze szpitala został on przewieziony na Dzielną 24.

7. Na ul. Ordona przed domem nr 5 zastrzelony został przez patrol Sipo żyd posiadający kartę rozpoznawczą na nazwisko Iwanek Eugeniusz, zam. ul. Ordona 50 m. 32.

18. Na terenie Go istnieje komórka składająca się z ok. 70 osób, która pracę swą opiera na komunie, skąd otrzymuje informacje o polskich organizacjach niepodległościowych. Kierownikiem tej komórki jest Henning, żyd, zam. przy ul. Św. Teresy.

Dozorca domu przy ul. Krochmalnej 3 doprowadził do Go 10-letnią żydówkę, Kalmus Danutę, którą Go zamordowało.

22. O godz. 12-ej przed domem przy ul. Wolskiej 170 sześciu uzbrojonych mężczyzn dokonało napadu na żołnierzy niemieckich, którzy dozorowali pracujących na wysypisku Żydów. Jeden z żołnierzy został zabity, a drugi ranny. Zabitemu żołnierzowi napastnicy zabrali karabin i zbiegli.

23. Cegła z rozbiórki w getcie była dotąd ładowana na wagony i wysyłana do Białej Podlaskiej. Obecnie zmieniono kierunek i wysyła się ją do Koluszek, około 20 wagonów dziennie.

Luty [19]44

4. W mieszkaniu własnym przy ul. Piusa 5 m 7 zostały zastrzelone przez policję niemiecką z Żyrardowa podejrzane o pochodzenie żydowskie Dudzińska Halina i Gumowska Helena.

W jednym z domów przy ul. Podchorążych aresztowano kilku ukrywających się Żydów wraz z rodziną dozorcy, który ich ukrywał.

7. […] W referacie Swena za niewykonanie polecenia rozstrzelano konfidentów z tzw. grupy „Karola". Konfidenci ci otrzymali zadanie przygotowania aresz-

towania [Jana] Mulaka, szefa milicji RPPS[40] w Otwocku. Konfidenci zadania tego nie wykonali, gdyż Mulak zdołał zbiec, a wpadł im w ręce jakiś żyd, którego obrabowali i zastrzelili.

W obozie pracy przy ul. Gęsiej internowano żydów, obywateli argentyńskich.

W domu przy ul. Mokotowskiej 1 funkcjonariusz Kripo Majer[41] wykrył kryjówkę Żydów oraz skład broni.

9. Aresztowani w dniu 8.2. małżonkowie Rańć Marta i Stanisław, z zawodu piekarz, zam. Warmińska 26 m. 9, zostali rozstrzelani w Henrykowie pod Jabłonną. Policja granatowa złożyła o fakcie tym meldunek, że jakoby znaleziono ciała 2 żydów. Sprawców nie wykryto. Podobno jednak zostali oni zastrzeleni jako szpicle.

10. O godz. 16-ej do mieszkania Zaczyńskiej Eleonory, przy ul. Górskiej 9a, wtargnęło 3-ch osobników podających się za urzędników Go, którzy pod pretekstem poszukiwania Żydów zrabowali 2 sznury pereł japońskich, parę kolczyków z perłami i brylantami, broszkę złotą z brylantem, pierścionek złoty z rubinami i brylantem, bransoletę złotą plecioną, bransoletkę złotą wysadzaną brylantami, 2 wisiorki złote wysadzane rubinami, pelerynę z nurków, pelerynę z gronostajów, futro karakułowe damskie oraz większą ilość kuponów materiałów wełnianych.

11. W ostatnich tygodniach Go zainteresowało się personelem RGO, np. aresztowanie dr Rybickiej z sekcji opieki nad dziećmi[42], aresztowania w magazynie gospodarczym, przy ul. Zakroczymskiej, wśród wychowanków internatu RGO oraz wśród personelu punktów dworcowych wskazują na penetrowanie tego terenu przez Go. Go twierdzi, że wśród osób zatrzymanych przygodnie lub też aresztowanych za udział w dywersji przeciwniemieckiej znajdują się pracownicy RGO oraz osoby niepracujące w RGO, a okazujące się dowodami tej instytucji. W związku z tym władze niemieckie zażądały od RGO zmiany legitymacji i przeprowadzenia ostrej kontroli przydatności pracy poszczególnych pracowników.

12. O godz. 5 do domu nr 10 przy ul. Oboźnej przybyło 7 uzbrojonych osobników, którzy kolejno wchodzili do różnych lokali rzekomo w poszukiwaniu żydów, przy czym lokatorowi Baille Januszowi zrabowali 350 zł. Na wszczęty

[40] Robotnicza Partia Polskich Socjalistów, utworzona w kwietniu 1943 r.

[41] Majer został ranny podczas akcji w mieszkaniu Leitgebera, kierownika sekcji wypadowej kripo, 21 II 1944 r. Sam Leitgeber został zlikwidowany później z wyroku WSS. Zob. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy…*, s. 444–446.

[42] Ewa Rybicka współpracowała z ŻKN i „Żegotą", została aresztowana 12 XI 1943 r. Rozstrzelana wraz z członkami najbliższej rodziny 24 listopada. W dokumentacji NSZ zachowała się znamienna notatka: „W schronisku RGO przy ul. Marszałkowskiej pracuje w charakterze woźnego: Balcerzak Jan i żona jego Halina, mieszkają ul. Wolska 4, Schronisko RGO nr VIII. Są to żydzi. Balcerzak był lekarzem w Augustowie. Osoby, które wprowadziły Balcerzaków do RGO: dr Ewa Rybicka, sekretarka działu Opieki nad dziećmi Pol. K.O., dr Maria Parnowska, wizytatorka Zakładu wychowawczego Wydział Opieki Społ.". I odręczny dopisek: „P. Józef, Proszę skierować do grupy lekarzy z prośbą o opinię o ww. lekarkach, ich stosunku do Żydów, ewentualnie sympatiach dla «k» [komunistów – D.L.]" (AAN, NSZ, 207/13, k. 195).

alarm przybyła policja niemiecka, przy czym zastrzeliła jednego z napastników w wieku lat ok. 25. Przy zabitym znaleziono rewolwer „Vis".

13. O godz. 19-ej na terenie fortu Bema został zastrzelony przez wartownika wojskowego nieznany osobnik. Na podstawie oględzin stwierdzono, że był to Żyd.

14. O godz. 14-ej na terenie Czerniakowa Miasto-Ogród w pobliżu ul. Ciachowskiego [?] znaleziono zwłoki kobiety. Była to żydówka.

16. O godzinie 17 w mieszkaniu własnym przy ul. Pańskiej 100a m. 9 zastrzelono kaprala Kripo Lubarskiego Kazimierza[43].

24. O godz 7-ej Go przy pomocy żandarmerii i policji granatowej zrewidowało lokale, strychy i piwnice domu przy ul. Ciepłej 6. Poszukiwano broni i żydów. Zabrano dwie osoby nieposiadające kart pracy.

24. W getcie trwa praca nad rozbiórką murów i uprzątaniem terenu. Akcja ta przynosi wielkie zyski Niemcom prowadzącym roboty, gdyż w rozbieranych mieszkaniach natrafiają oni na ukryte w murach złoto i pieniądze.

28. Około godz. 17-ej na strychu domu przy ul. Krochmalnej nr 15 znaleziono zwłoki mężczyzny lat około 40, z raną postrzałową głowy, o wyglądzie żyda, przy którym nie ujawniono żadnych dowodów osobistych. Z wyglądu i położenia zwłok należy przypuszczać, że zostały tam przyniesione.

Marzec [19]44

1. O godzinie 11-tej z Zarządu zabezpieczonych nieruchomości pożydowskich przy ul. Podwale 23 zrabowano ok. 240 000 zł.

2. Kripo aresztowało Grabo[w]ską Stanisławę, zam. na Żoliborzu, ponieważ stwierdzono przynależność jej do trzech liter[44] a poza tym udowodniono żydowskie pochodzenie. Przekazano ją do Go.

Członek komitetu nad Żydami Jaworski Jan[45] został aresztowany przez Kripo w momencie, gdy wychodził ze sklepu ze słodyczami (sklep Ciecierzyńskiego) przy ul. Mokotowskiej, gdzie złożył okup za zwolnienie aresztowanych Żydów. Przy Jaworskim znaleziono notatnik z szeregiem nazwisk oraz fałszywą legitymację na nazwisko Zygadlewicza.

3. W domu przy ul. Koźlej 9 Go zatrzymało około 30 ukrywających się Żydów[46].

[43] Kazimierz Lubarski, ur. 1907, kapral próbny, czyli odbywający staż, z I Komisariatu Dyrekcji Kripo, jak wynika z jednego z zapisów: „człowiek zamożny i bardzo przebiegły" (AIPN, MBP, AK, 60, Notatka z 14 I 1944, k. 112) był podejrzewany o udział w szantażowaniu Adolfa Bermana 4 I 1944 r. Sprawę śledził referat żydowski w KG AK. Zob. Dariusz Libionka, *Wokół korespondencji Adolfa Bermana z Henrykiem Wolińskim*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2008, nr 4, s. 372, 374.

[44] Najprawdopodobniej Polski Związek Powstańczy (PZP), jedno z określeń AK.

[45] Nie wiadomo, o kogo chodzi.

[46] Nie wiadomo, o kogo chodzi, tak czy inaczej marzec i kwiecień był okresem zmasowanych obław. W materiałach Henryka Wolińskiego „Wacława" była mowa o zatrzymaniu 75 Żydów i 30 Żydówek („Żydzi. Materiały do Informacji Bieżącej", 27 IV 1944).

6. W szpitalu św. Stanisława na Woli aresztowano intendenta tego szpitala Skoczka. Skoczek, przesłuchiwany i bity na miejscu, wskazał miejsce ukrycia broni i amunicji (worek amunicji, worek broni krótkiej oraz 3 Schmeisery). Prócz Skoczka Go aresztowało szereg pracowników miejskich szpitala[47].

Na ulicy Solnej policja niemiecka zatrzymywała przechodniów o semickim wyglądzie. Jednocześnie w paru domach przy ul. Solnej, m.in. w domu przy ul. [Solnej] 17, przeprowadzono rewizję mieszkaniową.

7. Przy ul. Grójeckiej 81 w zabudowaniach ogrodnika Wolskiego aresztowano ukrywających się tam 38 Żydów. Między nimi znajdowało się kilkudniowe dziecko. Żydzi ci ukrywali się w wygodnych urządzonych suterynach cieplarni. Posiadali tam wodę, łazienkę i elektryczność. Żywność dostarczał im ogrodnik Wolski. W schronieniu tym przebywali żydzi od 5 marca 1943 r. Byli to bogaci i znani na terenie 23 komisariatu ludzie (piekarz Gitter, restaurator Rawicz, dr Cendrowicz i inni). Żandarmeria niemiecka wykryła ich na podstawie doniesienia. Przy likwidacji tego schronienia była również policja z 23 kom[isariatu][48]. Żydów zabrano i wywieziono wraz z majątkiem (futra, biżuteria, 4 kg złota itp.). Cieplarnię i całe urządzenie zniszczono granatami i spalono. Wolskiego zaś wraz z siostrą i siostrzeńcem aresztowano, jego mieszkanie prywatne opieczętowano. […]

O godzinie 18 do mieszkania Jarząbek Marii, ul. Wolska 13, wtargnęło trzech uzbrojonych osobników, którzy pod pretekstem poszukiwania Żydów zrabowali: złoty zegarek damski z bransoletką, 3 wieczne pióra i 700 zł gotówką.

8. O godz. 18.45 do mieszkania Kossakiewicz Julii, przy ul. Ciepłej 14, wtargnęło 5 uzbrojonych osobników, którzy pod pretekstem poszukiwania żydówki zrabowali biżuterię wartości 300 zł – wg cen przedwojennych.

9. O godz. 18-ej do mieszkania Piotrowskiego Adama, szewca, przy ul. Wolskiej 16, wtargnęło kilku osobników, w tym 3-ch w mundurach Wehrmachtu, uzbrojonych w pistolety maszynowe, którzy pod pretekstem poszukiwania żydów zrabowali: garderobę, obuwie, bieliznę i biżuterię ogólnej wartości 35 000 zł oraz 20 400 zł gotówki. Napastnicy rozmawiali wyłącznie po niemiecku.

10. O godz. 12 z rejonowego biura komisarycznego zarządu zabezpieczonych nieruchomości pożydowskich przy ul. Mirowskiej 3 zrabowano 3 tys. zł.

12. Na niezabudowanym placyku przy ul. Zamojskiego znaleziono paczki w papierowym opakowaniu, zawierające poćwiartowane zwłoki kobiety.

15. Aresztowana została Kirchmayer Wanda, zam. ul. Sienna nr 17, jest ona podejrzana o kolportaż. W związku z wykryciem schronu z żydami przy ul. Grójeckiej 81 aresztowani zostali ukrywający się pod fałszywymi dokumentami i opiekujący się tym schronem dr Ringelblum, Melmanowa, Zenia Hanari oraz dr Steinbok z firmy Scholl.

[47] Więcej zob. Libionka, Weinbaum, *Bohaterowie, hochsztaplerzy, opisywacze…*, s. 570.

[48] Ul. Grójecka 26.

20. W obozie na terenie byłego getta przebywa obecnie około 10 000 Żydów z Polski, Francji, Belgii, Holandii i Grecji. Wśród nich znajduje się pewna ilość Polaków ujętych w Warszawie w ulicznych łapankach.

22. W domu przy ul. Orlej 12 wykryto kryjówkę z Żydami. Znaleziono tam również 2-ch niemieckich dezerterów oraz radiowy aparat i broń.

26. Do pewnej restauracji przy ul. Krochmalnej często przychodzi w towarzystwie strażników grupka młodych ludzi – żydów zatrudnionych na terenie getta w krematorium. Żydzi ci w rozmowie z przygodnymi gośćmi wspomnianego lokalu podkreślają, że są gotowi przystąpić do każdej najbardziej niebezpiecznej pracy, byle ich tylko uratować – tzn. odbić. Rozporządzają oni podobno rewelacyjnym materiałem w odniesieniu do tego, co dzieje się poza murami getta.

27. Kartoteka kart rozpoznawczych wydanych mieszkańcom Warszawy jest utrudniona ze względu na ilość, jak również z powodu braku porządku w aktach. Sprawdzanie w parafiach autentyczności metryk należy do rzadkości i dotyczy głównie osób zatrzymanych i podejrzanych o żydowskie pochodzenie. Jeżeli sprawdza się autentyczność kart rozpoznawczych, to tylko według alfabetu w biurze ewidencji, gdzie na poszczególnych kartotekach odnotowane są numery kart. […]

O godz. 20-ej w domu nr 6 przy ul. Sewerynów został zastrzelony przez policję niemiecką Centnerszwer Mieczysław, żyd[49].

Kwiecień [19]44

5. W urzędzie dystryktu warszawskiego nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika wydziału ludnościowego i społecznego. Dotychczasowy kierownik tego wydziału dr Beinrich odszedł do wojska. Postępowanie dra Beinricha na odcinku współpracy z polskimi organizacjami charytatywnymi było względnie ludzkie. Wskazujące stanowisko obejmuje dr [Heinz] Auer[s]wald, były komisarz dzielnicy żydowskiej, znany z różnych afer żydowskich w okresie mordowania Żydów w getcie. […]

Grupa konfidentów Go referatu IVN dokonała wypadu na mieszkanie niejakiego Ostrowskiego, zam. przy ul. Wareckiej 3 m. 3, gdzie znalazła 2-ch ukrywających się żydów, ci po doszczętnym ich obrabowaniu zostali zabici. Sprawców zabójstwa zatrzymało schupo, lecz na interwencję Go zostali zwolnieni. W ostatnich dniach aresztowano działaczy żydowskich Mamrota i Szmoraka.

7. O godz. 5-ej oddziały wojskowe przy udziale kripo i Go w ogólnej liczbie 2500 ludzi przeprowadzały blokadę części Żoliborza od placu Wilsona do Wisły. Zatrzymano 430 osób, w tym około 40 żydów. Znaleziono jeden ckm, kilka pisto-

[49] Mieczysław Centnerszwer, ur. 10 VII 1874, chemik, prof. UW, członek Polskiej Akademii Umiejętności. Ukrywał się w mieszkaniu żony, z którą formalnie był rozwiedziony. Posiadał dokumenty na nazwisko Wierzbicki. Zadenuncjował go syn dozorcy, który przyprowadził do mieszkania Niemców. Relacja córki, Jadwigi Grohman, z 16 II 1972 (Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, 301/6574).

letów maszynowych i zlikwidowano skład amunicji PPR. Całą akcję organizowała „Oberfeldkommandantur Warschau".

9. O godz. 20 na placu Tucholskim znaleziono zwłoki 70-letniego mężczyzny, prawdopodobnie żyda.

14. Niejaki Nowakowski Leon, zamieszkały swego czasu przy ul. Litewskiej 7 (obecnie adres nieznany), trudnił się odnajmowaniem pokoi sublokatorskich żydom, których następnie szantażował w celach zarobkowych i wydawał w ręce Go.

15. O godzinie 18-tej na ul. Sułkowskiego zostali zastrzeleni wywiadowcy 1 komisariatu kripo Miller i Szwed[50].

23. O godz. 9.30 na pl. Krasińskim przed domem nr 3 znaleziono zwłoki żyda nieznanego nazwiska.

25. O godz. 19 w pościgu za żydami na ul. Siennej przez wywiadowców kripo z 1 komisariatu Kołuckiego Antoniego i Putyńskiego Władysława (agent Go, zamieszkały Inżynierska 5) została przypadkowo postrzelona Poniesińska Maria, zamieszkała przy ul. Pańskiej 47. Jeden ze ściganych żydów, Jakub Perl, zaopatrzony w dokumenty na nazwisko Kwiatkowskiego Władysława, został ujęty i doprowadzony do komisariatu kripo.

26. Kierownik referatu nadzorczego nad zarządem komisarycznym nieruchomości pożydowskich w urzędzie dystryktu dr Seidler Henryk, adwokat ze Stanisławowa, ma ustąpić ze swego stanowiska. Na jego miejsce ma przybyć Landsberg, były sędzia sądu grodzkiego w Poznaniu. […]

Akcja „1005"[51] prowadzona jest na cmentarzu żydowskim, gdzie jak wiadomo, tracono nie tylko żydów, ale i Polaków.

2. „Kronika policyjna" (11 II–18 V 1943)

„Mandaryn"[52]

M[iejsce] p[ostoju] 11.2.[19]43

Zabójstwa, napady, rabunki.

[…]

Dn. 9.2.[19]43 o godz. 14.00 na ul. Wspólnej przy nr 39 zabito rzekomo żyda. Silnie ostrzeliwał się na ulicy.

[…]

[50] Prawdopodobnie brał udział w szantażowaniu Adolfa Bermana. Plutonowy Kripo Marian Szwed został skazany na karę śmierci przez WSS 22 XI 1943 r. W wykonaniu wyroku nastąpiła zwłoka, jako że wszedł on w kontakt z kilkoma żołnierzami Kedywu, wyznaczonymi do wykonania wyroku śmierci. Ostatecznie 15 IV 1944 r. zwabiono całą grupę w zasadzkę i zastrzelono w obecności szefa Kedywu Kolegium A Józefa Rybickiego. W tej akcji zginął również sierżant Policji Kryminalnej Leon Miller, który towarzyszył Szwedowi. Ciała Szweda i Millera zostały wywiezione z miasta i ukryte.

[51] Sonderkommando 1005 – kryptonim akcji zacierania śladów zbrodni dokonanych przez nazistów na terenie obozów zagłady i w miejscach masowych egzekucji.

[52] Bolesław Nanowski. Wpisy pochodzą z okresu od 1 do 10 II 1943 r.

Dn. 10.2.[19]43 o godz. 7.00 zabito sierżanta kripo Boszko w czasie rewizji w domu nr 8 przy ul. Walezego. W domu tym mieli mieszkać żydzi.

[…]

Getto.

Wydaje się, że reszta Żydów w getto ma zamiar zorganizować opór w wypadku wznowienia akcji likwidacyjnej. W tym celu organizuje się zbiórkę pieniędzy na zakup broni. Składki te noszą często charakter przymusowy. Poza tym przedsięwzięto kilka napadów, aby zasilić fundusz zbrojeniowy, a mianowicie na żydowskie biuro aprowizacyjne[53], gdzie zabrano ponad 40 tys. zł (kierownik biura Marynower), oraz na urząd starszego żydowskiego, gdzie łupem padło około 120 tys. zł.

Moim zdaniem akcja ta przynieść może wycofanie pewnej ilości dobrej broni zza murów getta, a tym samym pośrednie przekazanie jej Niemcom. Nie można liczyć na taki opór Żydów, dla którego warto by było dawać im broń. Straty Niemców nie wyrównają wartości broni, a opór Żydów nie zasłuży nawet na zaszczytną wzmiankę o „honorze polskich Żydów". W dawnym więzieniu wojskowym na terenie getta przeprowadzane są roboty i ma być tam ulokowany obóz, prawdopodobnie i dla Polaków. Z pol[icji] krym[inalnej] delegowano tam 5 urzędników[54].

Źródło: AAN, 203/X-57, k. 34.

* * *

„Pszczelarz"[55]
m.p. 18.3.[19]43

Napady[56].
Zabójstwa.
[…]
13.3.[19]43. godz. 7. postrzelono na rogu Dzikiej i Muranowskiej przez nieznanego sprawcę umundurowanego Werkschutzmanna Gogona Mikołaja, l. 26, zam. Prądzyńskiego 30. Miało to miejsce podczas eskortowania żydów[57].
[…]
Akcje zbrojne i broń.
Eksplozje.

[53] Zakład Zaopatrywania przy Judenracie. ŻOB wyegzekwowała stamtąd znacznie wyższe sumy. Por. Israel Gutman, *Żydzi warszawscy 1939–1945. Getto, podziemie, walka*, tłum. Zoja Perelmuter, Warszawa: Rytm i UW, 1993, s. 457–458.

[54] Dokument opublikowany przeze mnie w aneksie do tekstu *ZWZ-AK i Delegatura Rządu RP…*, s. 158 (dokument nr 10).

[55] Bolesław Nanowski.

[56] Wpisy od 11 do 16 III 1943 r.

[57] Być może chodzi o zdarzenie umiejscowione w „Kronice wydarzeń" przy ul. Leszno 2.

Inne.

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 33–34.

* * *

[…]
25.3.[19]43[58].

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 28–28a.

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 7.4.[19]43

Kronika policyjna

Rabunki[59]
[…]
Zabójstwa
30.3.[19]43. Godz. 7.00. Na ul. Grzybowskiej przed domem nr 90 znaleziono trupa mężczyzny z ranami postrzałowymi głowy. Brak wszelkich danych.
[…]
Sabotaż.
31.3.[19]43. Godz. 18.40. Trzech mężczyzn, mówiących po niemiecku (jeden z nich w czarnym mundurze) wtargnęło do Limanowskiego na Bielanach. Limanowski popełnił samobójstwo. Rzekomo był to żyd. Napastnicy poszukiwali dolarów.
5.4.[19]43. Godz. 20.00. W mieszkaniu Miazgi Cecylii, Hoża 15, aresztowano urzędnika skarbowego Mochnacza Emila, Warzywna 20. Mochnacz poszukiwał w tym mieszkaniu żyda. Wymusił on już w lutym od Miazgi za tolerowanie „szmuglu" 600 zł. Był wówczas w towarzystwie żołnierza niem[ieckiego] oraz cywila, któremu z pod palta widać było mundur pol[icjanta] gran[atowego].
Różne.
[…]
Powiat
[…]

„Pszczelarz"

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 8.

[58] Rękopis. Brak dwóch pierwszych stron, ostatni wpis odnosi się do 27 marca. W 11 wpisach brak wzmianek o kontekście żydowskim.

[59] Wpisy od 29 III do 4 IV 1943 r. Dziewięć wpisów – brak odniesień do kontekstu żydowskiego.

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 14.4.[19]43

Kronika policyjna
Zabójstwa i zamachy[60]
[…]
Rabunki
[…]
Aresztowania
[…]

8.4.[19]43. Aresztowani zostali przez Abschnittswache Sud sierżant oddziału wartowniczo-konwojowego Macoszko Bronisław i kapral Folant Zyg[munt] pod zarzutem przywłaszczenia 1000 zł od ujętego żyda.

10.4.[19]43. Godz. 12. Aresztowany został plut[onowy] z X kom[isariatu] Podlewski Kazimierz pod zarzutem tolerowania przemytu do getta. Aresztowanie nastąpiło podczas służby pod murami getta. Osadzono w areszcie przy Ciepłej 13 do dysp[ozycji] SD.

Sabotaż
[…]
Różne.

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 9–11.

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 21.4.19[43]

Kronika policyjna

Zabójstwa i zamachy[61]

13.4.[19]43. O godzinie 9.00 przy ul. Kredytowej nr 9 napadnięto na zamieszkałego w tym domu komisarza zabezpieczonych nieruchomości [żydowskich – D.L.] Goździkiewicza Zbigniewa. Jeden z napastników strzelił do Goździkiewicza, chybił jednak, gdyż napadnięty zdołał podbić mu rękę. Sprawcy zbiegli[62].

[…]

17.4.19[43] Godz. 22.45. Do mieszkania Baranowskiej Stanisławy, Długa 53, wtargnęli trzej nieznani mężczyźni, 2 z nich nosili mundury niem[ieckiej] policji. Zażądali oni od ukrywających się tam 2 żydówek okupu. Gdy go nie otrzymali,

[60] Wpisy od 6 IV do 10 IV 1943 r. 38 wpisów.

[61] Wpisy obejmują okres od 13 IV do 19 IV 1943 r., w sumie 41 wpisów.

[62] W opinii Strzembosza mogła to być akcja jakiegoś oddziału bojowego (*idem*, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy…*, s. 302).

zastrzelili Baranowską i zrabowali 600 zł. Przybyli z XII kom[isariatu] policjanci zabrali 2 żydówki do komisariatu.

[…]

19.4.[19]43. Godz. 19.00. W czasie ognia wzajemnego między pol[icją] niem[iecką] a żydami z getta[63] na ul. Bonifraterskiej nast[ępujący] policjanci polscy zostali ranieni, wzgl[ędnie] zabici:

Kapral VII kom[isariatu] Kluziński Franc. Podczas służby postrzał w rękę.

Sierż[ant] I kom[isariatu] Frydrykiewicz W. poza służbą, postrzał ciężki w brzucha.

Kapral XIV kom[isariatu] Zieliński, poza służbą[64], zabity.

Rabunki

[…]

14.4.[19]43. Godz. 7.30. Pod pozorem poszukiwania żydów wtargnęło do mieszkania Goreckiej J. przy al. Jerozolimskiej 103 4 uzbrojonych bandytów. Zabrano 500 zł, gotówkę, złoty zegarek itp.

Pożary

Sabotaże

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 14–16.

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 28.4.[19]43

Kronika policyjna

Czynności urzędowe polskiej policji

kwiecień	**20**	**21**	**22**	**23**	**24**	**25**	**26**
doniesienia	95	83	66	84	45	27	35
aresztowania	35	41	35	19	19	10	15
ujęcia żydów	1	9	2	2	6	5	4
doprowadzenia	39	24	20	32	18	7	20
mandaty karne ilość	198	269	192	166	124	12	42

Mandaty karne[65]
suma

[63] W rzeczywistości było to starcie z oddziałem warszawskiego Kedywu dowodzonym przez kapitana Józefa Pszennego, przeprowadzającym akcję pod murami getta.

[64] Dziwna informacja, zważywszy że Zieliński figuruje wśród bohaterów wymienionych w raporcie Jürgena Stroopa.

[65] Szczegółowych danych nie podaję.

Zabójstwa[66].

[…]

20.4.[19]43. O godz. 18.30. kapral oddziału wart[owniczo]-konwojowego Gruszecki Bolesław podczas akcji w getto postrzelony ciężko przez żydów w obie nogi. Przewieziony do szpitala Św. Rocha.

[…]

23.4.[19]43. Godz. 17.00. Na dachu domu Okopowa 59 został zastrzelony podczas pełnienia służby przez żydów z getta strażak Odrobiński Zenon.

23.4.[19]43. Godz. 19.40. Kandydat policyjny z komp[anii] Ruchu Rzeźniczak Marian[67] podczas służby patrolowej zastrzelił żyda usiłującego wyjść z getta oraz postrzelił polaka Zdunka Zygmunta, Okopowa 25. Przy zabitym żydzie znaleziono pistolet, który został zabrany przez policjanta niemieckiego z 22 Pułku Policji.

Rabunki.

Pożary.

Różne.

[…]

24.4.[19]43. Godz. 21.15. Do mieszkania nr 24 przy ul. Środkowej 3A przybyło 2 mężczyzn, z nich jeden w mundurze SS, i zażądało okupu 25 000 zł, stawiając zarzut, że w domu tym przechowuje się żydów. Zawiadomiona Polska policja przybyła wraz z pol[icją] niem[iecką] i ujęła sprawców. Są to bracia Hildebrandt Juliusz, l. 27, i Konstanty, l. 17, volksdeutsche, zamieszkali na Nowym Świecie.

24.4.[1943]. Aresztowano plut[onowego] XVII kom[isariatu] Szeląga Andrzeja za przebywanie podczas służby w getto, a nie poza jego granicami, gdzie powinien pełnić służbę. Aresztowania dokonała policja niemiecka.

„Pszczelarz"

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 17–19.

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 28.4.[19]43]

Udział policji polskiej w likwidacji getta od dn. 19.4. do 26.4.[19]43.

Dn. 18.4.[19]43 o godz. 14.30 odbyła się odprawa u Dowódcy SS i Policji. Obecni byli: Dowódca Schutzpol[izei] w Warszawie ppłk [Adolf] Jarke i jego zastępca

[66] Wpisy od 20 IV do 26 IV 1943 r., 36 wpisów.

[67] Następnego dnia pijany Rzeźniczak zastrzelił innego Polaka i pobił kolegę policjanta. Trafił do aresztu.

kpt. Veesinger, dowódca Ordnungspol[izei] na dystrykt ppłk V. Zammore[68] oraz major [Franciszek] Przymusiński[69], kom[pendant] pol[icji] pol[skiej].

Polska policja otrzymała polecenie wystawienia oddziału, składającego się z 5 of[icerów] i 215 szeregowych, na godz. 01.00 dn. 19.4.1943. Zadaniem polskiej policji było pilnowanie zewnętrznych murów getta i niedopuszczanie do ucieczki żydów poza te mury.

Akcja likwidacji getta, która rozpoczęła się rankiem 19 kwietnia, spowodowała dotychczas nast[ępujące] straty w pol[icji] pol[skiej]:

Zabici.

Kapral XIV kom[isariatu] Zieliński. Na ul. Bonifraterskiej, dn. 19.4.[19]43, godz. 19.

Ranni.

Kapral VII kom[isariatu] Kluziński Franc[iszek]. Postrzał w rękę na Bonifraterskiej, dn. 19.4.[1943], godz. 19.

Sierżant I kom[isariatu] Frydrykiewicz W. postrzał c[iężki] brzucha. Na Bonifraterskiej, dn. 19.4.[19]43, godz. 19.

Kapral OWK[70] Gruszecki Stanisław, postrzał obu nóg, dn. 20.4.[19]43, godz. 18.30.

„Pszczelarz"

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 6.

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 12.5.[19]43

Kronika policyjna

Zabójstwa i zamachy[71]

[…]

5.5.[19]43. Godz. 20. Na Służewie przy ul. Miejskiej znaleziono trupa kobiety, l. 25. Nazwisko nieznane. Ślady duszenia chustką. Przy trupie znaleziono kartkę z napisem „żydówka".

6.5.[19]43. Godz. 10.15. Podczas legitymowania nieznanego osobnika, przypuszczalnie żyda, na ul. Elektoralnej róg Orlej, postrzelony został policjant niem[iecki].

---

[68] Rudolf von Zamory.

[69] Franciszek Przymusiński (1889–1945) zastąpił na tym stanowisku zastrzelonego 15 III 1943 r. przez GL pułkownika Aleksandra Reszczyńskiego. Aresztowany przez NKWD w Łowiczu, zmarł w ZSRR. W 1949 r. został zrehabilitowany przez Komisję Rehabilitacyjną przy Prezydium Rady Ministrów.

[70] Oddział Wartowniczy Konwój.

[71] Wpisy od 3 do 9 V 1943 r. W meldunku przesłanym wraz z egzemplarzami kroniki Nanowski informował, że brak wpisów z 10 maja wynika z przyczyn od niego niezależnych (AAN, 203/III-122, k. 20).

8.5.[19]43. Godz. 4.30. Na ul. Przejazd został zabity żyd, który w towarzystwie 5 innych usiłował przedostać się do dzielnicy aryjskiej. 4 uciekło, jeden został zatrzymany i odstawiony na Żelazną 103.

8.5.[19]43. Godz. 16.30. Na ul. Miodowej 14 trzech żydów i jedna żydówka popełnili samobójstwo podczas usiłowania ich ujęcia przez pol[icję] niem[iecką].

8.5.[19]43. Godz. 20. Na ul. Konwiktorskiej r[óg] Zakroczymskiej został zabity SS-man podczas służby. Zabójstwa dokonał prawdopodobnie nieznany żyd.

9.5.[19]43. W parku gimn[azjum] Giżyckiego na Mokotowie zastrzelony został policjant Rozpędowski Marian z XVI komisariatu. Sprawcami byli dwaj żydzi i jedna żydówka, którzy zbiegli. W okolicy ćwiczył oddział SS, który nie wziął udziału w pościgu, tłumacząc się brakiem amunicji.

Rabunki.

Ilość napadów rabunkowych w tym tygodniu sprawozdawczym nie zmniejszyła się. Napastnicy pozorują swe napady poszukiwaniem żydów, sprawdzaniem liczników, a najczęściej podają się za g-po lub kripo. Poniżej podaję najbardziej charakterystyczne wypadki.

4.5.[19]43. Godz. 7.30. Na ul. Focha 8, do m[ieszkania] Latało Zofii, pod pozorem poszukiwania żydów, wtargnęło 3 uzbrojonych bandytów. Powiadomiony XII kom[isariat] delegował policjanta, który ujął Rozengarda Bera, żyda, podającego się za gestapowca i posiadającego pistolet i 7 naboi, Fraszka Władysława, Polaka, kolejarza, zam. na Folwarcznej 7, oraz Raczyńskiego Edwarda, prac[ownika] Tramwajów, zam. Ciasna 5. Wszyscy przekazani do kripo.

4.5.[19]43. Godz. 11.30. Podczas plądrowania dzielnicy żydowskiej ujęty został, poza służbą, plut[onowy] OWK Dębek Edward. Aresztowania dokonała SD i odstawiła Dębka do swej dyspozycji na ul. Żelazną 103.

7.5.[19]43. Godz. 18. Do mieszkania Wodzińskiej Zofii, Szustera 33, wtargnęło pod pozorem poszukiwania żydów 3 uzbrojonych. Z nich jeden w mundurze żołn[ierza] niem[ieckiego]. Zrabowano 2 futra i 30 tys. zł got[ówką].

„Pszczelarz"

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 25–27.

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 18.5.[19]43

Kronika policyjna

Zarządzenia niemieckich władz policyjnych i administracyjnych

[…]

Fonogram z Kom[isariatu] D. Szupo. Dn. 18.5.[19]43

Natychmiast należy wycofać 8 policjantów pełniących służbę przy więzieniu na Dzielnej.

Natychmiast należy wycofać posterunki przy magazynach Leszno 1.

Natychmiast należy postawić wnioski o przepustki do getta dla policjantów służby wartowniczej przy obozie pracy Gęsia 24.

Zatrzymanych żydów nie należy doprowadzać na Żelazną 103, a bezpośrednio do SD na Szucha 25 pok. 206.

[…]

2. Wypadki szczególne[72].

Zamachy i zabójstwa.

[…]

10.5.[19]43. Godz. 14.30. Jadący dorożką po ul. Żabiej dwaj żydzi na widok policjanta, kaprala Zasady Wacława, rzucili się do ucieczki, strzelając do niego z pistoletów i rzucając za sobą granaty, odłamki których zraniły kaprala. Pomimo rany nie przerwał on pościgu i przy pomocy kapr[ala] Głowni kontynuował go. Jeden z żydów został zabity, drugiego po ujęciu zastrzelił żołnierz SS[73].

[…]

14.5.[19]43. Godzina 12.00. zastrzelony został żołnierz niemiecki przez 3 sprawców, z których jeden miał fizjonomię wybitnie żydowską – na ul. Świętojańskiej. Postawiony na posterunku żandarm polowy został po niejakim czasie ciężko raniony przez niezn[anych] sprawców.

Rabunki

Ilość napadów rabunkowych w okresie sprawozdawczym nieco się zmniejszyła. Było dość dużo drobnych napadów lub napadów nieudanych. Poniżej podaję najbardziej charakterystyczne zdarzenia.

[…]

14.05.[19]43. Godz. 13.45. Do Banku „Społem" Krakowskie Przedmieście 13/18 wtargnęło 5 bandytów i jedna kobieta. Po sterroryzowaniu personelu zabrano z kasy 160 000 zł. Zaalarmowana komenda pol[icji] pol[skiej], mieszcząca się naprzeciw, wysłała drużynę wypadową. Wywiązała się strzelanina, podczas której zabici zostali 4 bandyci, a jeden ciężko ranny[74]. Kobieta zbiegła, unosząc część gotówki. Dwie teczki z sumą 113 665 zł zabezpieczyła policja niemiecka. 3 polscy policjanci zostali ranni. Przechodzący ulicą w tym miejscu: 1 ranny i 1 zabity. Policja niemiecka sprawdziła w wiadomy sposób personalia jednego z zabitych – był to żyd.

Różne

[…]

„Pszczelarz"

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 29–31.

---

[72] Obejmuje okres 10 do 17 V 1943 r.

[73] Byli to Jurek Zołotow i Rysiek Moselman, którzy brali udział w organizowaniu ewakuacji z getta kanałami grupy ŻOB-owców. Zob. Icchak Cukierman „Antek", *Nadmiar pamięci (siedem owych lat). Wspomnienia 1939–1946*, tłum. Zoja Perelmuter, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000, s. 276–277.

[74] Była to akcja GL. Zginęli m.in. dowódca i zastępca dowódcy Specgrupy Sztabu Głównego GL Franciszek Bartoszek i Zygmunt Bobowski (Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, s. 388).

* * *

„Pszczelarz"
m.p. 18.5.[19]43
Aresztowania
W nocy z 16 na 17 maja 1943 aresztowano nast[ępujące] osoby:
[…]
Jaxa-Bykowski, jego żona Zofia i córka Danuta, Słowackiego 2. Zofia Bykowska podobno pochodzi z żydów. B[yła] działaczka legionowa i sanacyjna. Obecnie czynna również[75].
Babicki S., mgr. Właściciel apteki na pl. Wilsona, zam. Słowackiego 2, i córka Krystyna. Żona ukrywa się, gdyż jest żydówką.
[…]
SS i Policja
Jak wiadomo, na miejsce dr. Sammersa[76] przyszedł Stroop. Co do losów Sammersa wśród niemców istnieją dwie wersje. Jedna z nich, że odszedł na wschód, a druga – która ma wielu wierzących w nią, że został oddany pod sąd specjalny i skazany na karę śmierci. Winą jego było dopuszczenie do tego, że żydzi mogli tak świetnie się uzbroić i przygotować do obrony.
[…]

„Pszczelarz"

Źródło: AAN, 203/III-122, k. 32.

Słowa kluczowe
Warszawa, policja granatowa, Kripo, szmalcownicy, aryjska strona, Armia Krajowa

Abstract
This article presents fragments of "police chronicles" edited by members of the Polish underground in Warsaw during 1942–1944. Nowadays stored in the Central Archive of Modern Records in Warsaw, these unique records were produced on the basis of daily reports submitted by informers to the blue police and Kripo. They contain detailed information mostly regarding common crime in Warsaw and the activity of the Polish and German police. The article presents a selection of all entries with a Jewish context which could be found in those documents. The topics include: murders of Jews, their apprehension by the police, denunciations, extortion, robberies, arrests of Polish helpers, etc. The figures regarding apprehension of Jews in April 1943 by Polish police are of particular importance.

Key words
Warsaw, blue police, Kripo, *szmalcowniks*, "Aryan" side, Home Army

[75] Czesław Jaxa-Bykowski, geograf, członek AK, został osadzony na Pawiaku i rozstrzelany wraz z rodziną 29 V 1943 r. O aresztowaniach tego dnia zob. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944*, Warszawa: Interpress, 1970, s. 261–264.

[76] Ferdinand von Sammern-Frankenegg.